

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Prawo serii działa...

Katastrofa kolejowa w Żyrardowie

Pociąg towarowy wpadł na osobowy do Warszawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym późnym wieczorem na stacji Żyrardów wskutek niezapalonego światła na semaforze pociąg towarowy manewrując, wpadł na pociąg osobowy, idący do Warszawy. Trzy wagony pociągu osobowego zostały zniszczone. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Jedynie tylko zwrótniczy stacyjny uległ nieciężkim obrażeniom. Przerwa w ruchu trwała kilka godzin.

Epidemia wypadków kolejowych we Francji

PARYŻ, 27 XII. (Tel. wł.). — W dniu dzisiejszym na linii Paryż — Vannes wskutek gęstej mgły, panującej od paru dni bez przerwy w całej Francji, pociąg pospieszny wpadł na robotników, pracujących przy na prawie toru. Trzej robotnicy ponieśli śmierć na miejscu, czwartego ciężko rannego przewieziono do szpitala.

Dalsze ofiary

PARYŻ, 27 XII. (PAT). — Dziś rano w szpitalu w Lagny zmarły dalsze dwie osoby na skutek ran odniesionych w czasie tragicznej katastrofy.

Uroczysty pogrzeb

PARYŻ, 27. 12. (PAT). Dziś rano odbyła się uroczysta ceremonia wyprawienia zwłok ofiar katastrofy kolejowej z sali dworca Wschodniego, zamienionej na kaplicę. W ceremonii tej wzięli udział:

prezydent republiki Lebrun, premier Chautemps, członkowie rządu i in.

Przed wyprowadzeniem wygłosili przemówienia Renaudin, prezes rady administracyjnej tow. kolejowe-

go oraz minister robót publicznych Paganon.

Paganon oddał imieniem rządu i narodu hołd pamięci zmarłych. Oświadczył, że rząd przeprowadzi najdokładniejsze dochodzenia celem ustalenia przyczyny, jak i

zapobieżenia podobnej katastrofie.

Wobec tej wielkiej tragedii naród francuski żąda, by cała wiedza i technika francuska zostały oddane dla zapewnienia bezpieczeństwa życia ludzkiego. Sygnalizacja, mater-

jał techniczny kolei, tory, muszą zostać ulepszone i doprowadzone do stanu doskonałego.

Jedyną oszczędność, jaką będziemy mieli na celu — zakończył Paganon — to oszczędzanie życia ludzkiego.

Rada ministrów o katastrofie

PARYŻ, 27. 12. (PAT). Na dziesiątym popołudniowym posiedzeniu rady ministrów przedewszystkiem omówiono kwestję katastrofy kolejowej pod Lagny.

W dalszym ciągu napływają kondolencyjne depecze z całego świata. Wyrazy współczucia złożyli wszyscy akredytowani w Paryżu przedstawiciele państw obcych.

Kondolencja polska

WARSZAWA, 27. 12. (PAT). — P. minister spraw zagranicznych Beck wysłał na ręce ministra spraw zagranicznych Francji p. Paul Boncoura depeczę treści następującej:

„Głęboko wzruszony wiadomością o strasznej katastrofie, która spowodowała tyle ofiar, proszę o przyjęcie wyrazów żalu i współczucia w imieniu rządu polskiego. (—) Beck”.

Niewypłacalne Niemcy

Protest przeciwko obniżeniu procentów

NOWY JORK, 27. 12. (PAT). — W Federal Reserve Bank odbyło się zebranie przedstawicieli zainteresowanych domów bankowych, które po wysłuchaniu sprawozdania rzeczoznawcy finansowego Dullesa wystosowało do prezydenta Banku Rzeszy Schachta telegraficzny protest przeciwko samowolnemu obniżeniu spłaty procentów zagranicznym posiadaczom bonów niemieckich. Protest podkreśla, że decyzja Banku Rzeszy będzie miała poważne skutki dla następców dla kredytu niemieckiego i wyraża nadzieję, że sprawa ta zostanie przez czynniki międzynarodowe ponownie zbadana.

Wypadek marsz. Piłsudskiego

Pośliznął się i naderwał sobie ścięgno w nodze

„Iska“ dowiaduje się, że marszałek Piłsudski tuż w przeddzień świąt Bożego Narodzenia uległ drobnemu wypadkowi. Wychodząc z Belwederu marszałek pośliznął się i naderwał ścięgno w jednej nodze. Niemily ten wypadek nie przeszkodził marszałkowi Piłsudskiemu w spędzeniu świąt w Warszawie w jaknajlepszym humorze w gronie najbliższej rodziny.

Wczoraj rano marszałek Piłsudski wyjechał służbowo na kilkudniowy pobyt do Wilna.

WILNO, 27 XII. (PAT). — Dziś o godz. 18,40 pociągiem osobowym z Warszawy przy-

był do Wilna p. marsz. Piłsudski w towarzystwie dr. Woyczyńskiego i adjutanta.

P. marszałka witali na dworcu p. wojewoda Jaszczołt, rektor uniwersytetu, b. min. Staniewicz, oraz szereg wyższych wojskowych.

P. marszałek zamieszkał w

pałacu reprezentacyjnym Rzeczypospolitej.

KRYNICA, 27 XII. (PAT). — W dniu dzisiejszym przybyła do Krynicy p. marszałkowna Piłsudska z córkami oraz małżonka wojewody warszawskiego p. Twardo.

Do Krynicy przybył również p. minister spraw wewn. Pierricki.

Projekty p. Prystora

ożywienia życia gospodarczego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach politycznych krąży pogłoska, że przed wznowieniem sesji sejmowej b. premier Prystor, jako kierownik

polityki gospodarczej bloku BB. wystąpi z sensacyjnymi projektami ożywienia życia gospodarczego. Bliższe szczegóły tych projektów nie są dotychczas znane.

Łunaczarskij umarł

w Mentonie na arteriosklerozę. — Po spaleniu zwłok prochy będą przewiezione do Moskwy

MOSKWA, 27 XII. (PAT). — Z Mentony donoszą, że zmarł tam po długiej chorobie (arteriosklerozie) w wieku lat 68 jeden z najstarszych bolszewików i jeden z najbardziej zasłużonych sowieckich mężów stanu, Anatol Łunaczarskij, był komisarz ludowy oświaty, a

ostatnio poseł ZSRR. w Hiszpanii. Łunaczarskij jednakże z powodu choroby do Madrytu nie dojechał i listów uwierzytelniających nie złożył.

Po spaleniu zwłok w Mentonie prochy zmarłego mają być przewiezione do Moskwy.



Anatol Łunaczarskij

Krwawa szopka

Strzały do chłopców—koledników

LUBLIN, 27 XII. (PAT). — W czasie świąt w kolonii Franciszkanów pod Lublinem wydarzył się wypadek morderstwa w niezwykłych okolicznościach. Przed dom jednego z mieszkańców kolonii Wł. Mierzwy przybyli kolednicy—chłopcy w wieku od 12 do 16 lat. Po odśpiewaniu kilku ko-

łęd, chłopcy oczekiwali datku. W tejże chwili wybiegł z domu gospodarz z rewolwerem w ręku i począł strzelać do chłopców, zabijając jednego z nich, Kaz. Grendlera. Kilku innych chłopców zostało poranionych kulami. Zbrodniarza aresztowano i osadzono w więzieniu w Lublinie.

Zośka-Kokainka

uciekła z zakładu w Tworkach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym z wydziału więziennego zakładu dla umysłowo chorych w Tworkach zbiegła, znajdującą się tam od dłuższego czasu zabójczyni, Zośka Prusinowska, t. zw. „Zośka Kokainka“. Zasztyle-

owała ona przed paru laty na Płacu Trzech Krzyży w Warszawie nieznanego jej przechodnia, ogarnięta szałem z powodu braku kokainy. Na zasadzie wyroku II instancji sądowej, jako niebezpieczna, została zamknięta w Tworkach.

Katalonia w żałobie

Zgon prezydenta Fr. Macii

PARYŻ, 26 grudnia. (PAT). — Według otrzymanych tu wiadomości, w niedzielę rano prezydent Francisco Macia zmarł w Barcelonie.

PARYŻ, 26 grudnia. (PAT). — Cała prasa francuska poświęca

wspomnienia zmarłemu dnia 25 brn. prezydentowi Katalonii, Macii. Pogrzeb jego odbędzie się jutro w Barcelonie. Weźmie w nim udział prezydent republiki hiszpańskiej

Gdy spadną bomby lotnicze...

Co jest groźniejsze: atak pocisków kruszących, czy atak gazowy?

Czy silne lotnictwo rozstrzygnie losy przyszłej wojny

Nie można mieć złudzeń, by w drodze umów międzynarodowych udało się zmusić wszystkie państwa do niestosowania w przyszłej wojnie broni chemicznej.

Fachowcy wojskowi zgodni są w tem, że każda strona wojująca raczej podepcze między narodowe zobowiązanie, niżby się miała wyrzec broni, mającej jej zapewnić przewagę. To też w literaturze wojskowej omawia się obszernie i szczegółowo wszystkie możliwości wojny lotniczo-gazowej.

W zakresie obrony przeciwlotniczej ostatnio na pierwszy plan wysuwają się Niemcy. Z przysłowiową niemiecką punktualnością oblicza się u nich, ile czasu trzeba na ewakuację kina, szpitala, więzienia, ile po wietrze trzeba na każdą osobę w schronie.

Na budowę schronów w samym tylko Berlinie wydano w roku bieżącym kilkanaście milionów złotych.

Tymczasem w różnorodnej literaturze wojskowej ściera się dwa obozy. Pierwszy to „doubetyści”, czyli wyznawcy teorii włoskiego generała Douheta, wedle którego

silne lotnictwo będzie mogło samo rozstrzygnąć wojnę, zanim się ugrupują armje lądowe. Teoria ta została przyjęta przez rząd włoski. Min. Balbo z wielką energią zwiększał wioskę floty powietrznej. Ma też gen. Douhet sporo zwolenników w innych krajach, ap. w Anglii. Przeciwnicy tej teorii twierdzą, że lotnictwo odegra mimo wszystko rolę drugorzędną, a

hój rozstrzygną na ziemi: piechota, artylerja i czołgi.

Do tego obozu zaliczani są między innymi francuzi, gen. Nessel i marsz. Petain.

Włoski gen. Enrico Mattere doszedł do bardzo interesujących wniosków w zakresie bombardowania lotniczego. Twierdzi on, że

najniebezpieczniejsze będą bomby kruszące, wybuchowe, natomiast gazowe będą mniej straszne.

Tego samego zdania są też fachowcy niemieccy, którzy na pierwszym miejscu umieszczają bomby kruszące, na drugim pożarowe, a dopiero na trzecim — gazowe. Gen. Mattese przewiduje, że bomby kruszące ważyć będą zwykle po 100 kg., w tem 60 — 70 kg. materiału wybuchowego. Jeśli ta-

kich 200 bomb spadnie na pewną dzielnicę Turynu o powierzchni 70 hektarów (0,7 km. kwadr.), to na każde 20 metrów kwadratowych przypada 1 zabity i 3 rannych. Jeśli w czasie ataku będzie tam mieszkać 10.000 ludzi, zginie 330, a 1.000 odniesie rany. W nieco większej dzielnicy Medjolanu (90 hektarów)

300 bomb wybuchowych uśmierci 550, a zrani 1.650 ludzi. Otóż, jeśli na te same miasta spadnie ta sama ilość ton gazów, straty w ludziach będą znacznie mniejsze, a materiały (budynki) wprost nikt. Po wielu żwudnych obliczeniach gen. Mattese ustalił, że 1 tona bomb kruszących (wybuchowych) da wynik: 16 — 20 zabi-

tych i trzy razy tyle rannych, a 1 tona iperytu — 2 lub 3 zabitych i 100 rannych, z których większość wlecze się w 8—14 dniach.

W jednym z publicznych odczytów znany uczoney polski, profesor chemji lekarskiej na uniwersytecie Jagiellońskim, dr. L. Marchlewski, podkreślił

również, że atak samolotowy przy pomocy bomb kruszących jest bez porównania groźniejszy, niż atak gazowy. Do zagazowania dużego miasta trzeba bowiem bez porównania większej ilości trucizn, niż materiały wybuchowych. Np. do zaiperytowania miasta o powierzchni 100 km. kw. potrzeba 1 tys. ton tego gazu. Ponieważ największe samoloty bombardujące unoszą po 3 tonny bomb, do wymienionego celu

trzeba użyć 330 samolotów. Innych trucizn potrzeba do zagazowania danego miasta mniej, ale też obrona przeciw tym gazom jest o wiele łatwiejsza. Wogóle prof. Marchlewski stoi na stanowisku, że obawy przed napadem gazowym są przesadne, z tem zastrzeżeniem, że ludność atakowanego ośrodka będzie pod każdym względem karna i solidarna i, przygotowawszy z awczasu schrony, maski i ubrania, stosuje się bezwzględnie do wskazówek władz. Środki, którymi dysponujemy, są bowiem w możności

uchronić nas przed wszystkimi znanymi gazami

Przed iperytem i luizytem chroni odpowiednie ubranie i maska lub schron, przed innymi gazami maska, której pochłaniacz, jeśli jest dobrze zbudowany, pochłania każdy gaz i niema gazu, który mógłby przez niego przedostać się. Cyfry mówią, iż na 35 milionów ofiar wielkiej wojny, zagazowaniu uległo 1 milion, a śmierć wskutek działania gazów poniosło 30 tysięcy.

W ostatnim okresie wojny zgłębiono skutkiem otrucia gazami tylko 2,5 proc., co należy przypisać skutecznej obronie oraz ulepszonym sposobom ratowania zagazowanych, mimo, że częstość stosowania gazów zwiększyła się.

Są już również obliczenia orientacyjne co do czynnej obrony przeciwlotniczej. Fachowiec francuski, płk. Vauthier, twierdzi, że do obrony miast również potrzebne będzie lotnictwo, jak armaty przeciwlotnicze. W 1918 przypadał 1 zestrzelony samolot nieprzyjacielski na 3—4 działa przeciwlotnicze, będące w użyciu. Na zestrzelenie 1 samolotu zużyto aż 5.000 — 6.000 pocisków.

Od tego czasu jednak artylerja przeciwlotnicza zrobiła znaczne postępy.

A. P.



Elektryczność
do każdego
sprzętu

Szyba wystawowa nigdy nie zamrze ani mgła nie zajdzie
jeśli w witrynie pracować będzie

Wentylator-Wiatraczek



Minimalne zużycie prądu
(godzina 2 i pół grosza)

Sprzedaż wszelkich aparatów przejdnych na raty i za gotówkę
w Sklepie Elektrowni, ul. Piotrkowska Nr. 115 Telef. 134-42.

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

Tajemnice stratosfery

Rezultaty naukowe stratosfatu „ZSRR“

Prof. Wagenheim oświadczył w rozmowie z przedstawicielem agencji TASS, iż opracowywanie materiałów, dostarczonych przez stratosfat „ZSRR“ 30 września r. b. jest już na ukończeniu. Obecnie już można zrobić cały szereg wniosków naukowych, które odsłaniają nieco tajemnice stratosfery.

Wykresy temperatury przyrządami systemu prof. Mołczanowa (meteorograf) dają następujące rezultaty: temperatura powietrza bezpośrednio przed wstąpieniem stratosfatu do stratosfery stanowiła około 62 stopni poniżej zera. W samej stratosferze temperatura wahała się od 53 do 56 stopni, przyczem wszystkie sprawozdania według termometrów kontrolnych w poszczególnych momentach dają około 53 stopni poniżej zera, zaś minimalna temperatura równała się 55,6 stopni poniżej zera. Podczas opuszczania się stratosfatu, przy wyjściu ze stratosfery, temperatura okazała się 60 st. z ułamkami kresek poniżej zera. A zatem dane co do raptownych skoków wwyż temperatury przy przejściu do stratosfery potwierdziły się zarówno przy podnoszeniu się, jak i przy opuszczaniu się stratosfatu.

Następnie prof. Wagenheim oświadczył, iż ciśnienie we wziętych próbach powietrza określa się mniej więcej na 50 milimetrów (dalsze obliczenia mogą być dokładniejsze o kilka milimetrów). Ciśnienie to odpowiada w zupełności wysokości lotu stratosfatu „ZSRR“.

Analiza wziętych prób powietrza wykazała, iż skład powietrza na wysokości 18.500 mtr. zbliżony jest bardzo do jego składu nad powierzchnią ziemi, zawiera ono mianow-

cie: 20,93 proc. tlenu, 0,92 proc. argonu oraz 78,13 proc. azotu.

Na zakończenie kilka słów o promieniach kosmicznych. Komisja członka akademji S. I. Wawilowa, po zanalizowaniu notatek, poczynionych przez pilotów, ujawniło następujące ciekawe dane o stopniu jonizacji (elektryzacji) cząsteczek powietrza. Na wysokości 12 kilometrów jonizacja przy działaniu promieni kosmicznych równa się, jak się okazuje, 226 jonom w centymetrze sześć, na sekundę. Nad powierzchnią ziemi, natomiast jonizacja przy tych samych promieniach kosmicznych równa się 1 — 2 jony w centymetrze sześć, na sekundę. Na wysokości 15 tys. mtr. jonizacja równała się 342 jonom. Potwierdza to dane prof. Piccarda, lecz jest w rozbieżności z danymi prof. Renegera. Określenie jonizacji na wysokości około 17 tys. metrów 300 jonów, z dokładnością, mniej więcej, do 10 — 15 jonów.

W chwili obecnej wszystkie komisje, opracowujące materiały z lo-

tu do stratosfery, kończą już swe prace. W najbliższym czasie będą przedstawione artykuły sprawozdawcze dla wydawnictwa, które zgromadzi wyniki lotu stratosfatu „ZSRR“.

Ogromne zainteresowanie, jakie okazują koła naukowe dla zagadnień, związanych ze zjawiskami w stratosferze, zachęciło akademję nauk ZSRR do zainicjowania zwołania Wszzechzwiązkowej konferencji w sprawie badań stratosfery.

Na konferencji poruszone będą zagadnienia aerologii, metody badania wyższych warstw stratosfery, działania stratosfery na organizm, zagadnienia stratosfatu, stratosfatu, rakiet, promieni kosmicznych, rozszerzenia się fal radiowych i dźwiękowych, sprawa optyki atmosferycznej, zorzy północnej, zjawisk hemagnetycznych oraz radiacji słońca.

Konferencja odbędzie się w 1934 roku.

Skok ze sterowca

wykonał po raz drugi lotnik sowiecki

W tych dniach lotnik spadochronowiec Kajtanow wykonał skok ze sterowca „W-2“ Kajtanow odczepił się od sterowca na wysokości 720 metrów. Przeleciawszy około 30 metrów, pociągnął koło spadochronu i w 5-ej sekundzie spadochron się otworzył. Lądowanie odbyło się pomyślnie.

Skok Kajtanowa ustalił całkowitą możliwość skoków ze sterowców

ze spadochronem oraz dał szereg cennych obserwacji. Skok ten jest drugim z rzędu wykonanym w ZSRR skokiem ze spadochronem ze sterowca. Pierwszy taki skok wykonał w Moskwie 14 sierpnia lotnik Szczukin, który skoczył ze sterowca „W-3“ na wysokość 600 metrów. Przeleciał on 50 metrów z zamkniętym spadochronem.

Dźwiękowy kino-teatr
„ROXY”
NARUTOWICZA 20.
Początek o 4 p. p.

Dziś i codziennie
Największy film sezonu!
Arcydzieło 12 gwiazd

Obiad o 8-ej

Francja odpowiada odmownie na niemieckie propozycje dozbrojenia i bezpośrednich rozmów poza Ligą



CHAUTEMPS

PARYŻ, 27. 12. (PAT). Rada ministrów wysłuchała expose Paul Boncoura, dotyczącego informacji zebranych w kwestji rozbrojenia. Paul Boncour przedstawił w zary-

sie instrukcje, jakie zamierza posłać ambasadorowi francuskiemu w Berlinie.

Premier Chautemps złożył następujące oświadczenie wobec przedstawicieli prasy:

„Należy zrozumieć, iż rząd musi zachować pewną rezerwę, ponieważ byłoby sprzecznym z obowiązującymi zwyczajami ogłaszanie do kumentów dyplomatycznych przed zakomunikowaniem rządowi państw dla których są przeznaczone. Mogę powiedzieć jedynie, iż Francja zgadzając się chętnie na prowadzenie rozmów z wszystkimi państwami

mi zainteresowanymi pragnie dążyć do organizacji ogólnego bezpieczeństwa na drodze redukcji zbrojeń i w ramach ligi narodów. Francja jest zresztą gotowa wystąpić pod tym względem z pozytywnymi propozycjami, które stwierdzą podczas rozmów jej szczerą wolę pokoju”.

PARYŻ, 27. 12. (PA). Plan uzbrojenia Niemiec i rozbrojenia lub ograniczenia zbrojeń Francji, jak pisze „Echo de Paris”, przedstawił ambasadorowi francuskiemu przez Hitlera, został uznany za nie

nadający się do przyjęcia przez ministrów obrony narodowej. Z oświadczenia Chautempsa widać, iż Rada ministrów wypowiedziała się negatywnie i jak twierdzi „Figaro” doszła do wniosku, iż należy odrzucić propozycje bezpośrednich rozmów francusko - niemieckich pomiędzy szefami rządów dwóch krajów.

Rząd francuski postanowił utrzymać dotychczasowe stanowisko, z czego wynika, że Francja nie może się zgodzić na:

1) przyjęcie paktu nieagresji, który pozbawiłby Francję gwaran-

cji lokalnej, 2) na utrzymanie przez Niemcy formacji paramilitarnych w liczbie 2 milionów 500 tysięcy ludzi,

3) na dyskutowanie sprawy rozbrojenia poza Genewą a w szczególności poza ramami ligi narodów.

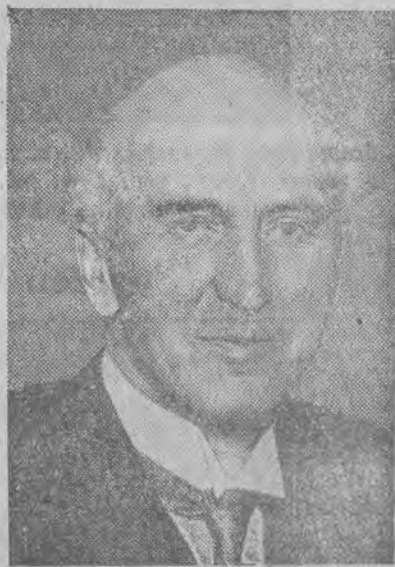
Paul Boncour miał się wypowiedzieć za wysłaniem ambasadorowi Poncet'owi instrukcji, nakazujących oświadczyć Hitlerowi, iż Francja nie może zgodzić się na rozpoczęcie rokowań na podstawie rozstrzeżeń, przedstawionych ostatnio przez kanclerza Rzeszy.

Morderca kapturowy i szef bojówek obecni przy wylądowaniu min. Simona na Capri

LONDYN, 27 XII. (PAT). — Dzienniki angielskie zwracają uwagę na fakt, iż dziwnym zbiegiem okoliczności na Capri

spędza urlop prawa ręką Hitlera, szef sztabu oddziałów szturmowych i minister bez teki w rządzie Rzeszy kapitan Roehm,

który bawi tam w towarzystwie osławionego Heinesa, prezydenta policji we Wrocławiu, oskarżanego w swoim czasie o mordy kapturowe. Gdy minister Simon lądował na Capri, Roehm i Heines byli obecni na przystani.



SIMON

LONDYN, 27. 12. (PAT). Dnia 3 stycznia min Simon odjedzie z Capri do Rzymu, gdzie spędzi 2 dni, jako gość ambasadora brytyjskiego sir Erika Drummonda. W tym też czasie odbędą się rozmowy z Mussolinim.

RZYM, 27. 12. (PAT). W kołach stołicy Włoch panuje przekonanie, że wizyta Simona ma raczej charakter informacyjny. Rządowi angielskiemu chodzi o znalezienie punktów wspólnych pomiędzy Londynem, Paryżem, Rzymem i Berlinem, celem utwierdzenia dalszych posunięć. Przepuszcza się, że sir Simon wywarł pewną presję na rząd francuski tak w zakresie problema

tu rozbrojenia, jak i w stosunku do reformy ligi narodów i że rezultaty tej presji będą omówione z premierem Mussolinim.

Lubbe uniknie śmierci? Holandia domaga się mniej surowej kary dla swego obywatela

BERLIN, 27 XII. (PAT). — Poseł holenderski w Berlinie wystosował do ministra spraw zagranicznych Rzeszy list, w którym domaga się zastosowania „mniej surowej kary” wobec van der Lubbe. Rząd holenderski, jak wiadomo, stoi na stanowisku, że ustawa, na mocy której został skazany Lubbe nie miała mocy obowiązującej w czasie podpalenia Reichs-

tagu, nie powinna więc obowiązywać wstecz.

„Hańba Hitlerowi!”

NOWY JORK, 27 XII. — (PAT). Ambasador niemiecki dr. Luther, przemawiając publicznie w Columbia University, spotkał się z protestami i wrogimi okrzykami ze strony grona słuchaczy. Przerwywano mu takimi okrzykami, jak:

„Czemu spaliliście książki uczonych?“, „Czemu spaliliście domy wygnanych profesorów?“, „Hańba Hitlerowi!“, „Hańba Nazi“. Ambasador dokończył spokojnie odczytu dopiero po wyprowadzeniu z sali protestujących. Na ulicy, tuż pod gmachem, w którym odbywał się odczyt, zamaprowizowano natychmiast wiec protestacyjny, któremu polega nie przeszkadzało.

2.000 szkół zamknięto w Ameryce z braku funduszy na ich utrzymanie

WASZYNGTON, 27 XII. — (Tel wł.). Wielką sensację wywołała tu wiadomość, że w najbliższym czasie w Stanach Zjednoczonych ulegnie zamknię-

ciu 2 tys. szkół ludowych z braku funduszy. Różne instytucje komunalne zalegają z wypłatą pensji nauczycielskich na sumę 40 milj. dolarów.

Nowy miliard deficytu w budżecie St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 27 XII. — (PAT). Deficyt budżetu państwowego St. Zjednoczonych wyniósł w bież. roku 1 miliard dolarów. Deficyt budżetowy w roku ub. wynosił 1 miliard 594 miliony dolarów.

Należyta przemiana materji zapewniają Ziola Przeczyszczające KARPINSKIEGO

Bojkot żydów Sklepy oblepione afiszami

BUDAPESZT, 27 XII. (PAT). Na ulicach m. Pecs rozrzucono masowo ulotki antyżydowskie, sklepy zaś żydowskie oblepiono afiszami, wzywającymi do ostrego bojkotu żydów.

BUDAPESZT, 27 XII. (PAT). Wobec zapewnienia ze strony delegatów młodzieży, że wywołania antysemickie nie powtórzą się, minister oświaty zarządził otwarcie politechniki.

Zamordowanie arcybiskupa

W kościele w czasie nabożeństwa został zaszytletowany przez ormian

LONDYN, 27 grudnia. (PAT) — Z Nowego Jorku otrzymano wiadomość o morderstwie, którego ofiarą stał się w noc wigilijną prymas kościoła katolicko - ormiańskiego w Ameryce, arc. Touryan.

Gdy w czasie nabożeństwa wigilijnego arcybiskup Touryan prowadził procesję do ołtarza, z tłumem, wypełniającego kościół, wyskoczyło nagle 4 osobników, którzy z wielkimi nożami rzeźnickimi rzucili się na arcybiskupa i zaszytletowali go. Wszystkich czterech zbrojnych zatrzymano.

Okazali się oni ormianami. Jako powód morderstwa podają oni, że będąc nacjonalistami ormiańskimi uważali działalność arcybiskupa Touryana, który powiedział się za sowiecką republiką ormiańską, za zgubną dla interesów niepodległej Armenii.

Arcybiskup Touryan przybył z Armenii do Ameryki już po przewrocie bolszewickim. Był on przez część emigracji ormiańskiej w Ameryce gwałtownie zwalczany, jako zwolennik sowieckiej polityki narodowościowej.

Kongresy

Każdy czytelnik gazet napotyka dziś dość często wzmianki o tem, iż „w Paryżu odbył się międzynarodowy kongres fizyków; „w Edynburgu odbył się kongres historyków sztuki; w Madrycie, Londynie, Berlinie, Warszawie... i t. d. i t. d. Wszędzie pełno tych kongresów.

Ale nie każdy wie, że pierwszy kongres naukowy odbył się dopiero 87 lat temu. A było to w roku 1846. We Frankfurcie n. Menem odbył się po raz pierwszy w dziejach kongresów: kongres prawa karnego. Organizacje międzynarodowe naukowe o stałym i ciągłym istnieniu powstały dopiero później. I tak powstaje w Berlinie w r. 1864: Association geodésique internationale. Później w Paryżu powstaje Międzynarodowe biuro miar i wag 1872. Pierwszą organizacją stała

uznana i będąca pod opieką rządów była: światowa unja pocztowa, założona w r. 1874 w Berlinie. Pod koniec wieku XIX i w początkach XX ilość międzynarodowych kongresów się wzmacza. Naogół w okresie 1846 — 1914 odbyło się 1644 międzynarodowych kongresów naukowych. Najwięcej przed wojną odbyło się kongresów w okresie lat 1901 — 1910, a mianowicie liczba ich wyniosła 373. O rozwoju liczby odbytych kongresów informuje nas następująca tabelka:

Okres lat	Ilość odbytych kongres.
1846—1860	14
1861—1870	37
1871—1880	103
1881—1890	167
1891—1900	280
1901—1910	373
1910—1914	70

1915—1918 7
1919—1932 1199!!
1846—1914 1064
1914—1918 7
1919—1932 1199
Jak wynika z złączonej tabelki

Okres lat	Francja	Belgia	Niemcy	Szwajc.	Anglia	Italia	Ameryka
1846—1870	53	12	9	3	3	2	—
1871—1900	180	69	45	48	40	40	34
1901—1914	58	69	78	25	47	43	25
1915—1918	—	1	—	—	3	—	2
1918—1932	241	109	52	123	104	108	65

Do powyższej tabelki nie zostały wliczone kongresy drobnych państw. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż kongresy odbyte w Niemczech do roku 1926 (691) zostały nieuznane. Niemcy w roku 1919 nigdzie nie brały udziału w kongresach, w roku 1925 brały udział 54 proc. odbytych kongresów, w roku 1926 liczba ta podnosi się do

w ciągu lat 68 (1846—1914) odbyło się 1044 kongresów, zaś po wojnie, w okresie 13 letnim odbyło się ich 1199!!! O udziale poszczególnych krajów na kongresach świadczą następujące cyfry:

Okres lat	Francja	Belgia	Niemcy	Szwajc.	Anglia	Italia	Ameryka
1846—1870	53	12	9	3	3	2	—
1871—1900	180	69	45	48	40	40	34
1901—1914	58	69	78	25	47	43	25
1915—1918	—	1	—	—	3	—	2
1918—1932	241	109	52	123	104	108	65

86 proc. W następnych latach Niemcy biorą już wszędzie udział.

Obecnie organizacji naukowych międzynarodowych jest 395, podczas gdy przed wojną było ich tylko 150. Jeśli chodzi o kwestję ich siedzib, to przypadają one na następujące kraje:

Kraj	Liczba kongresów	Procent
Francja	78	20 pr.
Szwajcaria	45	11 pr.
Belgia	42	10 pr.
Niemcy	26	7 pr.
Holandja	23	6 pr.
W. Brytania	17	4 pr.
Italia	14	4 pr.
Austria	9	2 pr.
Ameryka	9	2 pr.
Siedz. zmienne	86	22 pr.
Siedz. niez.	31	8 pr.
Inne	15	4 pr.

Ciekawą jest kwestja języków, używanych na kongresach. Przed wojną głównymi kongresowymi językami były:

Francuski, niemiecki, angielski, a jako czwarty: włoski, hiszpański lub holenderski. Na wszystkich kongresach język francuski był urzędowy. Co do korzystania z języków na kongresach, to z francuskiego korzysta się w 98,5 proc., z angielskiego — 83,5 proc., niemieckiego — 60,5 proc.

Wręczenie odznaki Prezydentowi Rzplitej **Zm rły Rasmussen**



Prezes rady głównej LOPP, b. min. Alfons Kühn i prezes zarządu głównego LOPP, gen. dyw. inż. Leon Berbecki wręczają panu prezydentowi Rzplitej odznakę honorową LOPP.



słynny podróżnik duński.

Praktyczny wynalazek



Na wystawie wynalazków w Londynie demonstrowana była maszynka do golenia, zaopatrzona w lampkę elektryczną. Żarówka oświetla zarówno policzek jak i lustro, czyniąc zbędnym zapalenie innego światła w czasie golenia.

Biblioteka w Wersalu



Gmach filii paryskiej Biblioteki Narodowej, wybudowany z żelazobetonu i szkła.

Watykan w święta



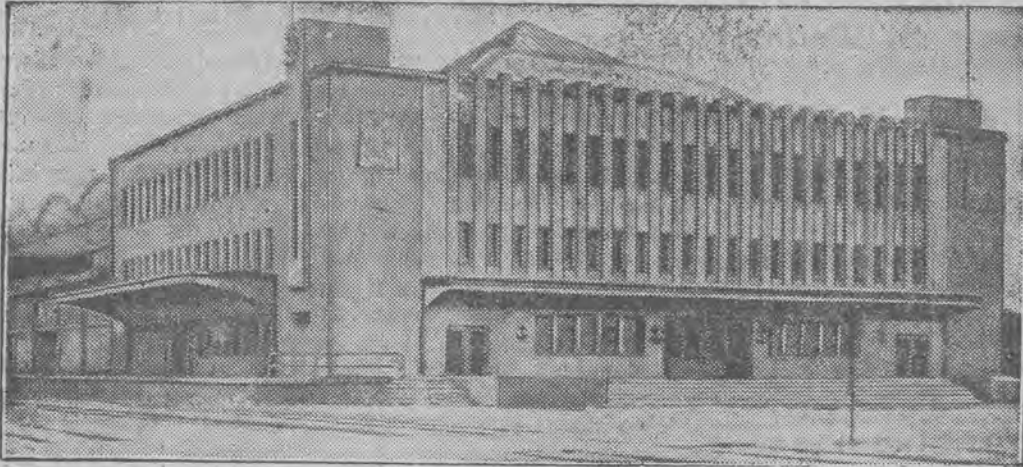
Wspaniały wygląd bazyki św. Piotra, uroczyście iluminowanej.

Pogrzeb w restauracji



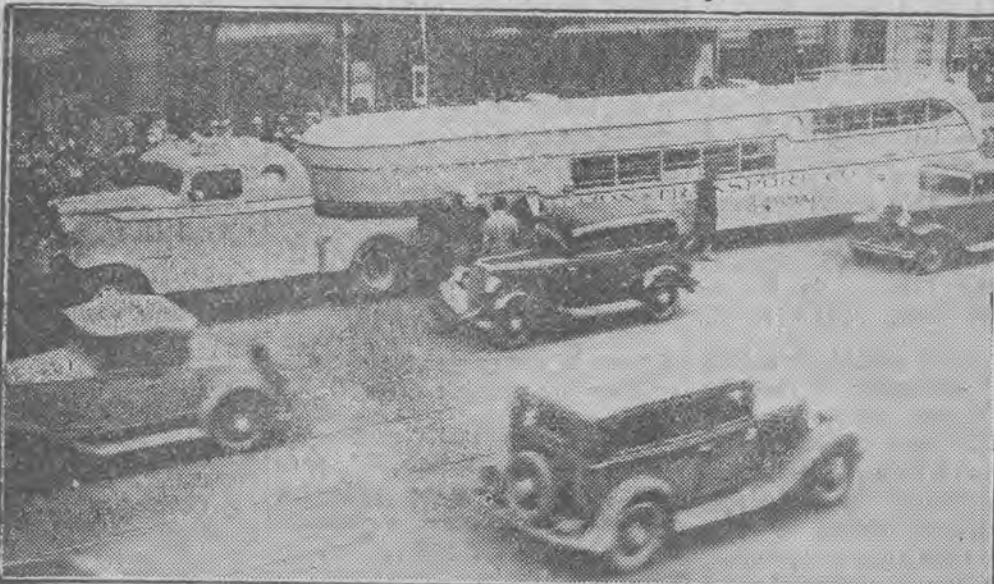
Tak święcą yankesi zniesienie prohibicji w Ameryce

Dworzec merski w Gdyni



Nowowbudowany dworzec merski w Gdyni, którego poświęcenie odbyło się ostatnio w ramach uroczystości poświęcenia portu gdyńskiego, w związku z zakończeniem zasadniczego etapu rozbudowy.

Nowe luksusowe autobusy



Przechomione na linii Damaszek — Bagdad, odbywają tę trasę w 24 godziny.

Radość życia



Girlsy podczas swych codziennych ćwiczeń w paryskim music-hallu.

Centralna Ładownia Akumulatorów **Łódź**
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
 PIOTRKOWSKA 167
 TEL. 205-21.
 NA TELEF. WEZWANIE
 TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.
 WARSZTATY REPARACYJNE
 WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Huberman profesorem akademii w Wiedniu

WIENIEN, 27. 12. (PAT). Komunikat urzędowy donosi, że Bronisław Huberman obejmie niebawem kierownictwo mistrzowskiego kursu skrzypcowego w akademii muzycznej w Wiedniu od wiosny przyszłego roku.

Zgon weferana powstania 1863 roku

CZĘSTOCHOWA, 27. 12. (PAT). Zmarł tu weferan powstania 1863 roku, Józef Hankiewicz, przeżywszy lat 88. Walczył on w partjach Szachowskiego i in. i był ranny pod Goryniem.

Podziemne schrony budują hitlerowcy w Gdańsku

GDANSK, 27. XII. (PAT). — W Nowym Porcie rozpoczęto budowę wielkich podziemnych schronów przeciwgazowych, prowadzących do miejscowości Saspe. Roboty prowadzone w przyspieszonym tempie, wykonywane są przez narodowo-socjalistyczną służbę pracy. Jak słychać, niebawem ma być rozpoczęta budowa schronów przeciwgazowych i w innych miejscowościach w m. Gdańsku.

Nowa taryfa osobowa na kolejach polskich od Nowego Roku

W dniu 1 stycznia 1934 roku wejdzie w życie nowa taryfa osobowa na kolejach, zawierająca ograniczone następujące ulgi turystyczne:

Ulgi na wycieczki 10 osób kilku klubów turystycznych, która wynosi jedną trzecią obecnej taryfy normalnej.

Także ulgi dla wycieczki Polskiego Związku Narciarskiego oraz bilety narciarskie 1000-kilometrowe dla członków tego związku.

Ponadto zachowano w niektórych relacjach ogólnie dostępne bilety powrotne na wycieczki świąteczne

np. z Krakowa i Katowic do Zakopanego ze zniżkami cenami.

Zachowane będą również t. zw.

pociągi popularne tudzież ulgi do miejsc odpustowych

Ulgi kolejowe dla urzędników państwowych

Ministerstwo komunikacji wyjaśniło, że obok urzędników stałych i emerytów, którzy już dotychczas z ulg korzystali, dopuszczeni będą do ulgi również urzędnicy prowizoryczni, kontraktowi, oraz żony wszystkich urzędników w służbie czynnej.

Ulgi przysługują także w klasie I, II i III pociągów osobowych i pociągów specjalnych, niezależnie od stopnia służbowego. Ceny biletów obniżone będą według tabeli 6 nowej taryfy osobowej i będą odpowiada-

Znakomity pisarz francuski Paul Morand wygłosił w Paryżu odczyt na temat powieści kryminalnej mówiącej specjalnie o roli detektywa. P. Morand twierdzi, że detektywizm jest niezmiernie dawnym zawodem; już w bajce Ezopa o Iwie i lisie, lis występuje jako protoplasta Sherlocka Holmesa, bowiem obserwując ślady zwierząt, udających się do Iwa, lis zauważa, że nikt od króla zwierząt wleceć nie wraca. Morand roztrząsał w swym odczycie utwory M. Leblanca, Gastona Leroux, Simenona i in.

Wielka afera szpiegowska

Miedzynarodowa szajka wykryta w Paryżu



Szpieg Switz...

W urzędzie policji śledczej w Paryżu od kilku dni panuje gorączkowy ruch w związku z aferą szpiegowską, o której po krótko donosiliśmy.

Po dłuższej, bo dziesięć miesięcy trwającej inwigilacji, trzykrotnie w największej tajemnicy aresztowano przede wszystkim młodego obywatela amerykańskiego Roberta Switza

i jego żonę, na których padło pierwsze podejrzenie.

Już pierwsze kroki śledztwa, zakrojonego na szeroką skalę, dały dostateczne poszlaki, usprawiedliwiające dalsze aresztowania. Znalazła się więc z kolei pod kluczem młoda para studentów medycyny,

Maurycy i Chana Salzmanowie, legitymujący się jako obywatele polscy. Aresztowanie było dla nich najzupełniejszą niespodzianką. W chwili pojawienia się policji oboje leżeli w łóżku. Nie stawiali żadnego oporu, nawet nie żądali wyjaśnień. Salzman uśmiechnął się ironicznie, a po chwili żona jego wybuchnęła płaczem.

Materiał, znaleziony w ich mieszkaniu, a składający się z obszernej korespondencji w językach polskim, rosyjskim i niemieckim, naprowadził policję na trop międzynarodowej szajki szpiegowskiej, na której czele stał naturalizowany w Kanadzie

rumun Benjamin Berewitz oraz jego żona.

Przy Berewitzu znaleziono sumę 53 tys. franków, rozmaite szrony w trzech kopertach, z nazwiskami innych członków szajki. Również Berewitzowa posiadała kilka tysięcy franków zaszytych w podszewkę panta.

Jedną z najciekawszych postaci jest Amerykanin Switz, podający się za lotnika i odbywający często

dłuższe, tajemnicze podróże, których celu nie wyjawiał. W ciągu obserwacji stwierdzono, że pozostaje on w kontakcie z kanadyjczykami, a najczęściej komunikował się z Berewitzami, którzy zdaje się pełnią rolę łączników między członkami szajki, a jej „mocodawcami”.

Wśród aresztowanych najbardziej

tajemniczą osobistością jest niejaka Nadja Stahl, władająca kilkoma językami. W chwili, gdy weszła policja, niezwykle ta kobieta zajęta była

nauką języka chińskiego. Odbywała ona również częste podróże, przeważnie do Finlandji, gdzie zdaje się pozostawała w związku z niedawno wykrytą i na wielką skalę zaaranżowaną aferą szpiegowską. Skonfiskowano u niej liczne dokumenty wojskowe i zdjęcia fotograficzne, których charakteru nie można było jeszcze stwierdzić, pozatem ukrywała ona w jednej ze swych książek, sumę 3.700 franków.

Jeden z aresztowanych,



Katastrofa w kopalni

Dwaj górnicy ponieśli śmierć

DĄBROWA GÓRNICZA, 27. XII. (PAT). Dziś rano na jednym z filarów kopalni „Kazimierz” oberwały się masy węgla, zasypując 2 górników, Witka i Garbackiego. W wyniku

profesor Martin, w chwili pojawienia się policji śledczej był w posiadaniu 28 tys. franków. Gdy mu powiedziano, jakie ciąży na nim podjęcie — zemścił.

U pewnej nauczycielki, nazwiskiem Marmet,

wykryto dwa radioaparaty odbiorcze, a jeden nadawczy. Po siadała ona również kilka aparatów fotograficznych i kinematograficznych, oraz aparat do szybkiego wywoływania i powiększania zdjęć.

Aresztowanie trzech ostatnio wymienionych osób, które widocznie zostały uprzedzone o grożącym im niebezpieczeństwie i były najzupełniej

przygotowane do wyjazdu, wywołało w ich otoczeniu najwyższą konsternację. Dyrektor szkoły, w której uczyła panna Marmet, wystawił swej pracownicy jaknajlepsze świadectwo, jako nauczycielce pełnej poświęcenia i oddania się

działaniu. Gdy dowiedział się, że jest ona podejrzaną o szpiegostwo, dał wyraz swemu najwyższemu zdumieniu.



...i jego współniczka Nadja Stahl

Również sąsiedzi Nadji Stahl i Mikołaja Martina uważali ich za ludzi spokojnych. Ani Nadja ani Martin nie przyjmowali nigdy u siebie osób płci przeciwnej i wiedli tryb życia niesłychanie regularny.

Gdy wychodzili, to poto, by udać się na wykłady albo do biblioteki publicznej. Coprawda nikt nie znał źródła ich dochodów.

Samobójstwo A. Montaga

współwłaściciela firmy ekspedycyjnej „Lamon”

Z Warszawy donoszą:

W mieszkaniu własnym przy ul. Wierzbowej 9 dokonał zamachu samobójczego na życie

39-letni handlowiec, Adolf Montag.

Otruł się on gazem świetlnym. Wy-padek ujawniono dopiero rano, a pomoc była już spóźniona.

Był on współwłaścicielem założonego przed rokiem domu hanolowo - ekspedycyjnego „Lamon”, współnikiem jego był Mieczysław Landau (Franciszkańska 6).

Obaj wspólnicy przed założeniem domu ekspedycyjnego „Lamon” byli długoletnimi współpracownikami Wschodnio - europejskiego towarzystwa ekspedycyjnego (Marszałkowska 137).

Przed kilku tygodniami władze śledcze wpadły na trop szeroko rozgałęzionej

afery fałszerskiej, w którą był zamieszany dom ekspedycyjny „Lamon”.

W czasie śledztwa ujawniono, iż firma „Lamon” sprowadzała towary przy pomocy fałszywych pozwoleń przy-

wozowych. W związku z tem aresztowano Landaua, którego następnie zwolniono.

Śledztwo prowadzone dalej wykazało nowe nadużycia i przed świętami

Mieczysława Landaua ponownie aresztowano.

Wspólnik aresztowanego Montag, prowadził starania celem uwolnienia Landaua. Po przeprowadzeniu śledztwa prokurator wyznaczył w stosunku do aresztowanego kaucję w wysokości 40.000 zł.

Montag nie posiadając tak znacznej sumy pieniędzy, czynił starania na miesiąc celem zasięgnięcia pożyczki.

Niepowodzenia skłoniły go do zamachu na życie. W niedzielę Montag

wysłał swą żonę do rodziców w Łodzi,

służącą zaś zwolnił na czas świąt. Pozostawszy sam w mieszkaniu, odkręcił kurki u maszyny gazowej.

Zmarły osierocił żonę, z którą ożenił się w kwietniu b. r.

Nowelizacja prawa przemysłowego

Chałupnicy nie są objęci ustawą

Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów uchwalony został projekt noweli do rozporządzenia prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym. Nowela uzgadnia przepisy prawa przemysłowego z ustawą o zarobkowym przewozie osób i towarów samochodami, oraz osób w obrębie miast i wyraźnie stwierdza, że przemysł ludowy, t. zw. chałupniczy nie podpada

pod przepisy prawa przemysłowego.

Jeśli chodzi o sprawę dopuszczenia w Polsce cudzoziemca do wykonywania jakiegos przemysłu, to nowela wyraźnie stwierdza, że decyduje taka nie zwalnia cudzoziemca od obowiązku nabycia uprawnień przemysłowych, przewidzianych dla obywateli polskich.

Wobec wypadków obchodzenia przepisów o uzdolnieniu zawodowym w rzemiośle przez tworzenie spółek fikcyjnych, nowela dodaje nowy przepis do prawa przemysłowego, w którym wyraźnie powiada, że osoby prawne mogą wykonywać rzemioło, o ile w skład ich zarządu wchodzi rzemieślnicy, posiadający zawodowe uzdolnienie do samodzielnego prowadzenia danego rzemiosła.

Pozatem nowela porządkuje cały szereg przepisów technicznych

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

DODATKOWA KOMISJA POBORA. — W dniu dzisiejszym w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ul. Piotrkowskiej 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź Miasto II.

Na komisję winni się zgłosić mężczyźni rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów.

OFIARY ZAMIAST ŻYCZEŃ. — Cdezw wojewody łódzkiego p. Hauke Nowaka, wzywająca do składania ofiar na dożywianie dzieci bezrobotnych, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych, dała nagół dobre rezultaty. Do lokalnego komitetu funduszu pracy wpłynęły wczoraj z tego tytułu następujące składki: R. Biederman — 100 złotych, E. Eisert — 100 zł., K. Greger — 25 zł., E. Schlapsa — 20 zł., A. Hauke Nowak — 20 zł., S. Smorowscy — 10 zł., J. Chodasiewicz — 10 zł., J. Rutkiewicz — 10 zł., E. Kinderman — 10 zł., J. Maciejewski — 10 zł. i A. Smolarek — 5 zł.

LIKWIDACJA STOW. TRAMWAJARZY. — Dowiadujemy się, że na podstawie zarządzenia wojewody Hauke Nowaka z dn. 20 bm. rozwiązane stow. kulturalno - oświatowe pracowników tramwajowych w Łodzi uległo zupełnej likwidacji, przyczem cały majątek ruchomy i nieruchomy rozwiązanej organizacji na mocy art. 27 prawa o stowarzyszeniach został przekazany na rzecz stow. właścicieli nieruchomości gm. Nowosolna, na terenie której znajduje się dom tramwajarzy. Członkowie związani z likwidacją dokonali tymczasowy zarządcą rozwiązanej stowarzyszenia, naczelnik Nowakowski przez sporządzenie odrębnego aktu notarialnego.

OSOBISTE. — Tadeusz Lipiec, magister farmacji, syn znanego właściciela apteki w Łodzi, po złożeniu egzaminu na wydziale filozoficznym uniwersytetu warszawskiego otrzymał tytuł d-ra chemii i filozofii

Na miejscu krwawego pościgu

Aresztowany bandyta ma na sumieniu jeszcze jeden napad

Wczorajsze rewelacje „Głosu Porannego” o zuchwałym napadzie rabunkowym na Chojnach na kasjerkę Helmut Klajn, szczegóły tragicznej w skutkach pogoni za bandytami, w trakcie której postrzelono śmiertelnie jednego z goniących i ciężko rannego czterech innych, zelektryzowały opinię publiczną. Iście amerykański napad, dokonany w biały dzień, niemal na oczach przechodniów, zuchwałość bandytów, wreszcie krwawy pościg za bandytami, którzy gęsto znaczyli drogę swej ucieczki rannymi — **krwią bohaterów przechodniów,**

wywołały w społeczeństwie łódzkim zrozumiałe odgłosy. Redakcja nasza była w ciągu dnia wczorajszego zarzucała pytaniami co do dalszych szczegółów, ludzie zupełnie po stronie informowali się w szpitalu o stan ofiar krwawego pościgu i t. p.

W urzędzie śledczym **wre gorączkowa praca.** Władze bezpieczeństwa dokładają wszelkich wysiłków, by jaknajszybciej dostarczyć wszelkich dowodów winy potwornych zbrodniarzy. Przez całe święta i w dniu wczorajszym trwały przesłuchiwanie; odbywają się rewizje, konfrontacje...

Władze śledcze nie udzielają jednak w tej sprawie żadnych informacji ze względu na toczące się śledztwo.

Współpracownik naszego pisma udał się w dniu wczorajszym na Chojny, gdzie zebrał następujące informacje, dotyczące napadu i krwawego pościgu.

Jak znaleziono rewolwer

Po ujęciu bandytów: Nowaka i Stanisława Wrony starano się odnaleźć narzędzie zbrodni — rewolwer, z którego padły tragiczne strzały.

W momencie, kiedy policjant Stanisław Gajewski pobiegł do rannego Nowaka, ten

nie miał już przy sobie broni. Nie było czasu szukać jej. Jak się okazuje, bandyta porzucił rewolwer w chwili, kiedy przebiegał obok zakładów wojskowych na Chojnach.

Rewolwer znalazł wartownik cywilny Szczepański i zatrzymał go. Był to pięciostrefowy rewolwer systemu „Hiszpan”, o kalibrze 7,65. Ponieważ takiego samego rewolweru użyto przy napadzie na sklep win i wódek Kulawiaka przy ul. Rzgowskiej 52, kiedy to został

śmiertelnie ranny post.

Andysz, postanowiono zbadać tę okoliczność.

Łuski, jakie znaleziono przy badaniu śladów bandytów, uciekających po dokonaniu rabunku zarówno na sklep Kulawiaka, jak i na kasjerkę Klajnową — jak się okazało — były identyczne i odpowiadały kalibrowi oraz systemowi znalezionego rewolweru.

Przebywający w szpitalu Nowak, po odzyskaniu przytomności, jak już dorosiliśmy, przyznał się do udziału w napadzie na sklep Kulawiaka.

W dalszym ciągu w dzielnicy chojeńskiej utrzymuje się wersja, powtarzana z całą stanowczością, że robotnica **niejaka Abram rozpoznała w Nowaku napastnika,**

który brał udział w napadzie na skład win i wódek Kulawiaka przy ul. Rzgowskiej 52. W formie dowcipów opowiadają sobie na Chojnach, że Nowaka bardzo łatwo jest rozpoznać po uśmiechu, podczas którego wysuwa on wargi, zasłaniając nie mi zęby.

Jeszcze jedna zbrodnia

Następnie współpracownik naszego pisma udał się do jednej z knajp chojeńskich, gdzie przy kieliszku wódki dowiedział się

o nowej sensacji.

Oto podobno policja ustaliła, że aresztowany bandyta Nowak brał udział w pamiętnym **napadzie na kasjerkę Steinberżankę na ul. Łęczyckiej,** w trakcie którego zrabowano jej teczkę, zawierającą 2 tys. zł. Koledzy Nowaka, dobrze poinformowani o jego zakulisowym życiu, obawiają się, że przeprowadzona konfrontacja będzie musiała dać pozytywne rezultaty.

Jak opowiadają naoczni świadkowie, natychmiast po przeniesieniu rannego bandyty do pobliskiej bramy, zadano mu pytanie, jak się nazywa i gdzie mieszka. Napoły przytomny zbrodniarz miał jednak tyle orientacji, iż

podał fałszywe nazwisko.

Oświadczył, iż nazywa się Stanisław Czerwiński i mieszka przy ul. Bankowej 18. Jako swego współnika podał Bolesława Ciesielskiego. Dane te natychmiast sprawdzono. Okazało się, że

przy ul. Bankowej 18 żaden Czerwiński nie mieszka.

Ponieważ zbrodniarz podał bliższy adres i oświadczył, że mieszka w domu Smółka, u niejkiej Kowalczykowej, właścicielkę mieszkania przesłuchano. Oświadczyła ona, że **przed paru miesiącami mieszkał u niej Nowak,** a żadnego Czerwińskiego nie zna.

Tak samo nazwisko Ciesielskiego okazało się zmyślone. Wspólnik Nowaka został **aresztowany następnego dnia po napadzie o godz. pół do drugiej w nocy.**

W czasie obławy, jaką zarządził po ujęciu Nowaka, komendant posterunku na Chojnach, st. przod. Łaski spotkał na ul. Rzgowskiej jakiegoś osobnika. Ten na widok policjanta zaczął uciekać. Zatrzymano go jednak po krótkim pościgu.

Bandyta się broni

Zebrałiśmy również materiał dotyczący Kowalczykowej, u której mieszkał Nowak. Okazało się, że jest to separotka, kobieta starsza, trudniąca się rękawicznictwem.

znana policji jako meliniarka. Onoć bywał u niej inny mężczyzna, a między innymi przewiezł pewien czas Nowak, aczkolwiek jest człowiekiem żonatym i posiada dwoje dzieci.

Jeden z naocznych świadków opatrywania przez lekarza pogotowia w bramie ranne go bandyty opowiada nam: jak to Nowak, w obawie przed tłumem

bronił się i usprawiedliwiał. Przyznawał się, że planował napad na kasjerkę Klajnową, ale jednocześnie twierdził, że nie miał zamiaru krzywdzić jej.

Nie używał broni tak długo, aż pogoni nie poczęła następować mu na pięty. Później walczył już o życie! Strzelał na postrach, a trafione strzały są przypadkowe...

Policji wogóle nie widział, nie mógł więc do niej strzelać!

Łańcuch poszlak zacieśnia się...

Ogółem biorąc,

łańcuch poszlak zacieśnia się coraz bardziej. Chodzi tylko o raz o kwalifikację czynu bandytów. Czy będzie to t. zw. i odróżniana przez kodeks od napadu z bronią w ręku kradzież rozbójnicza, czy prosto rozbój, podlegający, jak wiadomo kompetencji sądu doraźnego.

Stan ofiar krwawego pościgu, pozostających na kuracji w szpitalu kasy chorych uległ lekkiej poprawie.

Gwiazdka P. C. K. dla chorych żołnierzy

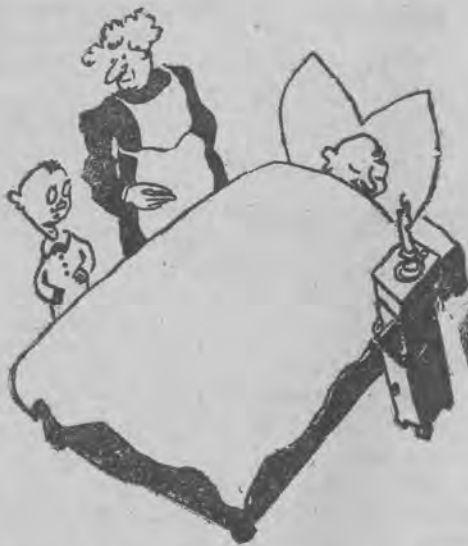
Tradycyjnym zwyczajem oddział Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża urządził „gwiazdkę” dla chorych żołnierzy, pozostających w czasie świąt Bożego Narodzenia w szpitalach.

Gwiazdka Czerwonego Krzyża objęła niewielką paczkę, zawierającą przybory do pisania, pocztówki, papeterję itp. drobiazgi, ale stanowiła wielką wartość jako „podarek gwiazdkowy”, który niejednym chorym otrzymał może wyjątkowo od P. C. K.

Oddział PCK podobną akcją urządził rokrocznie, rozdając setki paczek i zyskując przez to ogromną przyjaźń żołnierzy, którzy na długo pamiętają bożonarodzeniową niespodziankę Czerwonego Krzyża.

Opieka nad chorym żołnierzem jest jednym z przejawów działalności wyjątkowo żywotnego oddziału PCK, w którym jest nawet specjalna sekcja opieki nad szpitalami wojskowymi.

Choroba



— Prędko musimy obudzić tatusia, zapomniał wziąć swój środek na sen!

Krwawa tragedia rodzinna

W obronie narzeczonej żołnierza przebił bagnietem ojca i brata

Dom przy ul. Przędzalnianej 3 był w dniu wczorajszym widownią krwawej tragedji, która zakończyła się przewiezieniem ofiar do szpitala w stanie beznadziejnym.

W wspomnianym domu mieszka małżeństwo Augustyńskich, wraz z dwoma dorosłymi synami Czesławem i Tadeuszem. Tadeusz odbywa obecnie służbę wojskową. Przed kilku dniami przybył na urlop świąteczny i dowiedział się, że w mieszkaniu często mają miejsce kłótnie z powodu jego narzeczeństwa, a narzeczona Zofja Karcewska jest w domu jego rodziców źle traktowana i poniżana.

Wczoraj doszło na tem tle do kłótni, która zakończyła się tragicznie. Po stronie syna i narzeczonej stanęła matka żołnierza, przeciwną stronę stanowili ojciec i starszy syn, Czesław.

Początkowa sprzeczka zamieniła się w bójkę, w trakcie której żołnierz wyciągnął bagniet i zadał nim cios ojcu w klatkę piersiową, a bratu w plecy.

Krwawej bójce położyła kres policja. Ofiary przewieziono do szpitala, lecz w ogólnym chaosie żołnierz znikł i, jak przypuszczają, wrócił do puiku. Żandarmerja prowadzi dochodzenie.

Tylko dwa słowa...

Fra Diavolo!?

Dziś

w Grand-Kinie

czaruje wszystkich

Jedna i Jedyna gwiazda polskiego ekranu

Jadwiga Smosarska

w filmie

Prokurator Alicja Horn

w otoczeniu

Lody Halamy
Fr. Brodniewicza i
Bogusława Samborskiego

Nadprogram: Tygodnik Foxa

Początek o godz. 4-ej

Zmiana warunków pracy

Od 1-go stycznia nowe ustawy regulują stosunki między pracownikiem i pracodawcą

Z dniem 1 stycznia 1934 roku uzyskuje moc prawną cały szereg nowych ustaw, oraz nowel w ustawodawstwie socjalnym. Przedewszystkiem wymienić tu należy szereg zmian wprowadzonych w ustawie z 18 grudnia 1919 roku o czasie pracy w przemyśle i handlu przez ustawę z dnia 22 marca 1933 roku, a wchodzących w życie za kilka dni. Na mocy tych przepisów czas pracy wszystkich pracowników, zatrudnionych na zasadzie umowy w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji i przewozie wynosić może, bez wliczenia przerw odpoczynkowych, najwyżej 8 godzin na dobę i 48 godzin na tydzień.

Niezależnie od tego w zakładach pracy, w których czas pracy w tygodniu trwał krócej niż 48 godzin w tygodniu, dopuszczalne jest odrobienie nieprzepracowanych godzin w następnych trzech tygodniach pod warunkiem, iż czas pracy na dobę nie będzie przekraczać 9 godzin, a liczba godzin pracy w powyższym okresie 4-tygodniowym — 192. To odrobienie może mieć miejsce pod warunkiem zawiadomienia inspektora pracy, któremu winien być złożony wykaz dni i godzin nieprzepracowanych, zamierzony rozkład czasu pracy oraz liczba zatrudnionych w ten sposób pracowników.

Odstępstwa od ustawy

Zasada 48-godzinnego tygodnia pracy może jednak doznać odchylenia wskutek rozporządzenia min. opieki społecznej w porozumieniu z min. przemysłu i handlu i innymi zainteresowanymi ministerstwami, po zasięgnięciu opinii organizacji zawodowych pracowników i pracodawców. Mia nowicie takie rozporządzenie może stanowić o przedłużeniu czasu pracy w pewnych okresach wskutek skrócenia czasu pracy w innych okresach. Dotyczy to może zakładów, w których

praca jest uzależniona od pory roku i warunków atmosferycznych.

Rozporządzenie może również ulec zmianie wskutek umów zbiorowych w zakładach, w których czas pracy zależy od pory roku, pod warunkiem jednakże, że postanowienia tych umów nie będą zawierały niekorzystnych dla pracownika odstępstw od przepisów ustawowych.

W zakładach leczniczych

Minister opieki społecznej może w drodze rozporządzenia uregulować czas pracy osób zatrudnionych w zakładach leczniczych. Tygodniowy czas pracy w tych zakładach nie może przekraczać 60 godzin na tydzień, nie wliczając niedziel i świąt.

Wyższa siła

Olbrzymią doniosłość ma przepis, wchodzący w dn. 1 stycznia 1934 roku w życie, umożliwiający ogłaszanie rozporządzeń, zawierających przedłużenie czasu pracy w dniu, lub w tygodniu, w sposób, jakiego wymagają

konieczności państwowe, lub gospodarcze.

Ale tego rodzaju rozporządzenia wydawać może jedynie rada ministrów, na wniosek min. opieki społecznej, po zasięgnięciu opinii izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych oraz organizacji zawodowych pracowników i pracodawców.

Godziny nadliczbowe

Dalszą zmianę prowadzi ustawa z 22 marca 1933 roku w opłatach za godziny nadliczbowe. Praca za te godziny wynagradzana będzie z 25 proc. dodatkiem do płacy normalnej.

Za godziny nadliczbowe ponad 2 godziny dziennie oraz za pracę w godzinach nadliczbowych, przypadających na noc, lub na niedzielę i święta, do-

datek wynosi najmniej 50 procent.

Celem dostosowania pracy w fabrykach do wymogów znowej ustawy, już z dniem 2 stycznia 1934 roku poczynione zostaną w fabrykach odnośne zmiany w regulaminach pracy wszystkich fabryk, względnie w t. zw. obwieszczeniach wewnętrznych, a mianowicie w sensie zrównania pracy w sobotę z innymi dniami przez wprowadzenie i w tym dniu pracy ośmiogodzinnej.

Podkreślić należy, że zgodnie z okólnikiem związków przemysłowych, część zakładów przemysłowych takie regulaminy już wywiesiła i przesłała je do zatwierdzenia inspektoratowi pracy.

Przedsiębiorstwa, zatrudniające mniej, niż 20 robotników, nie są zobowiązane do wywieszenia regulaminów.

Urlopy

Niezależnie od znowelizowanych przepisów o czasie pracy nabierają z dniem 1 stycznia 1934 r. mocy także postanowienia ustawy z dn. 22 marca 1933 roku w sprawie zmian w ustawie z dn. 16 maja 1933 r. o urlopiach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

Zmiany te sprowadzają się do zdefiniowania dni urlopowych w sensie uznania za takowe kolejno po sobie następujących dni kalendarzowych, poczynając od ostatniego dnia pracy;

określenia wysokości wynagrodzenia urlopowego w odpowiednim stosunku do zarobków, jakie robotnik zarabiałby w czasie urlopu, gdyby kontynu-

„Wiadomości prawnicze”

Nowy miesięcznik łódzki

W najbliższym czasie ukaże się w Łodzi miesięcznik poświęcony zagadnieniom prawa i krytyce prawniczej. Czasopismo to wychodzić będzie pod nazwą: „Wiadomości Prawnicze”.

Na czele pisma stoi komitet, w skład którego weszli: pp. Stefan Cygański, adwokat; Stefan Jurkowski, wiceprezes sądu okręgowego; Henryk Konarzewski, pisarz hipoteczny; Jan Krzemieniecki; notariusz; Jan Moskwa, wiceprezes sądu okręgowego; Stanisław Najder, naczelnik wydziału izby skarbowej łódzkiej; Stanisław Pawłowski, adwokat; ks. dr. Antoni Roszkowski, docent uniw. poznań; Henryk Rzewuski, major, prokurator sądu wojakowego; Adam Stojowski, adwokat; Stefan Świdorski, wiceprezes sądu okręgowego; dr. Gustaw Taubenschlag, docent W. W. w Łodzi, sędzia okręgowy ślądzki; Aleksander Tymieniecki, naczelnik wydziału urzędu wojewódzkiego i Eugenjusz Wiśniewski, sędzia sądu okręgowego.

Redakcję stanowią: Dr. Antoni Akerberg; Alfred Bilyk, adwokat; Jerzy Szreter, sędzia sądu okręgowego i dr. Michał Szykold, adwokat; redaktorem odpowiedzialnym jest Witold Kotowski, adwokat, wydawcą zaś — Towarzystwo prawnicze w Łodzi. — Redakcja i administracja mieści się w Łodzi, Południowa nr. 2.

Do współpracy zaproszeni zostali najwybitniejsi prawnicy całego państwa.

wał pracę. Wreszcie zmiany tej ustawy, poza sprawą wynagrodzeń za urlop, umożliwiają mi uistrowi opieki społecznej zawieszenie wykonania ustawy o urlopiach w poszczególnych gałęziach

lub kategoriach fabryk na określony przeciąg czasu. W związku z tem będą od dnia 1 stycznia 1934 r. wliczane do okresu urlopowego dotychczas nieuwzględniane po ostatnim dniu pracy święta. Nadto odpadnie od tej daty obowiązek obliczania wynagrodzeń za urlopy na podstawie przeciętnego trzymiesięcznego wynagrodzenia w okresie przed urlopem.

Zatrudnianie inwalidów

W nr. 86 „Dziennika Ustaw” z 30 października 1933 r. ogłoszone zostało rozporządzenie prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany ustawy o zaopatrzeniu inwalidów. W myśl tego rozporządzenia pracodawcy mają obowiązek zatrudniania jednego inwalidy na każde 50 robotników i pracowników, na każde zaś 100 pracowników i robotników — trzech inwalidów od 15 — 65

proc. ogólnej utraty zdolności zarobkowej.

Umowa o pracę z inwalidą może być rozwiązana z winy inwalidy tylko w wypadkach, przewidzianych w art. 32 rozp. prezydenta Rzplitej o umowie o pracę robotników (nadużycie zaufania, znieważenie pracodawcy, prowadzenie własnego przedsiębiorstwa, zdrada tajemnicy handlowej lub technicznej, niezachowanie przepisów bezpieczeństwa, kradzież, odmowa wykonania obowiązków i t. p.). Wymienione rozporządzenie wchodzi w przytoczonej części w życie z dn. 1 kwietnia r. p.

Rejestracja w P.U.P.P.

W myśl odnośnej ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i rozporządzenia min. opieki społecznej pracodawcy obowiązani są zawiadomić odnośne państwowe urzędy pośrednictwa pracy w terminie dni trzech o każdym wolnym i nieobsadzonym miejscu. Zapiekanie tego obowiązku

karane będzie grzywną do 1000 zł.

(g)

PRACOWNIA UBIORÓW DLA DZIECI I PODŁOTKÓW p. f.

„FILLETTE” WÓLCZAŃSKA 97 — I-SZE PIĘTRO —

wykonuje zamówienia z materiałów własnych i powierzonych ELEGANCKO I TANIO

Karty do gry podrożeją

Podatek od wszelkich rozrywek na rzecz opieki społecznej

Wobec stale pogarszających się warunków materialnych, w jakich znajdują się samorzady, co odbiło się w poważnym stopniu na działalności wydziałów opieki społecznej i pomocy ubogim, władze centralne rozpoczęły badania nad możliwością wynalezienia nowych źródeł dochodowych dla miast. Tak więc na utrzymanie szkół mają być wprowadzone konkretnie specjalne opłaty, jak zresztą na zdrowotność publiczną oraz szpitalnictwo i opiekę społeczną.

W ministerstwie spraw wewnętrznych, jak się dowiadujemy, wysu-

wany jest projekt, aby wszelkie wpływy z rozrywek szły na opiekę społeczną. Do kategorii rozrywek zostaną również wliczone karty do gry. Karty te mają być specjalnie opodatkowane i to dość wysoko w porównaniu z obecną opłatą. Wysokość podatku zależna będzie od datunku talji. Najbardziej opodatkowane zostaną gumowe karty, używane do gry w brydża. Każda talja będzie posiadała banderole, a to celem ułatwienia inkasa podatku.

Sprzedaż kart do gry bez banderoli pociągnie za sobą ogromne kary pieniężne.

Większa przedalnia bawełny poszukuje

Samodzielnego Kierownika Przedzalni

Reflektuje się wyłącznie na pierwszorzędnego fachowca, posiadającego długoletnie doświadczenie i gruntowne wiadomości teoretyczne.

Oferty z curriculum vitae, odpisami świadectw i z podaniem referencji oraz wymagań sub.: „S. A. 365”.

Papierosy własnego wyrobu

można trzymać w sklepie, lecz nie wolno ich sprzedawać

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał w dniu wczorajszym charakterystyczną sprawę, której wyrok ma zasadnicze znaczenie. Na ławie oskarżonych zasiadł 31-letni Kazimierz Djaczyński, właściciel sklepu kolonialnego przy ul. Tokarzewskiego 21, którego urząd akcyz i monopolów państwowych w Łodzi oskarżał, iż D. sprzedawał w swym sklepiku papierosy własnego wyrobu.

Na rozprawie oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, iż pa-

pierosy posiadał w sklepie dla własnego użytku.

Sąd, po wysłuchaniu przemówienia obrońcy oskarżonego, adw. Bergera, uniewinnił oskarżonego, wychodząc z założenia, że oskarżonego nie przyłapano na gorącym uczynku sprzedaży papierosów, a fakt posiadania w sklepie papierosów własnego wyrobu nie dowodzi jeszcze, iż oskarżony trudni się zawodowo sprzedażą tych papierosów. (p)

Kino-teatr „ROXY”

Narutowicza 20.
Dziś i dni następnych!



12 potężnych talentów w jednym filmie

Jean Harlow
Wallace Beery
Marie Dresler
John Barrymore
Madge Evans
Lionel Barrymore
Karin Morley
Phillips Holmes
Billie Burke
Jean Hersholt
Edmund Lowe
Lee Tracy

Początek o godz. 4 pp.

Dnia 27 grudnia 1933 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

b. p. ABRAM GODESS

(zamieszkały Nawrot 17), przeżywszy lat 36.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 15 z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Matka, żona, córka, brat i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 26 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 58

b. p. Jakób Worobiejczyk

(Narutowicza 42)

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z domu przedpogrzebowego w czwartek, dn. 28 b. m. o godz. 12 w południe, o czym zawiadamiają pozostałe w bólu

Żona, Córka i Rodzina

Broń, gazety i kabarety należy natychmiast rejestrować

ZEZWOLENIA NA BRŃ
Z dniem 31 b. m. upływa ostateczny termin składania podań o przedłużenie zezwoleń na broń palną, w wypadku, gdy obecnie posiadane zezwolenie kończy swą ważność z rokiem 1933.

Ponieważ niezłożenie podania w terminie pociąga za sobą odebranie broni, posiadacze we własnym interesie winni w ciągu ostatnich dni uskutecznić to.

Podania winny być złożone w starostwie grodzkiem w Łodzi (centrala) względnie w jednej z ekspozytur tegoż starostwa zależnie od miejsca zamieszkania.

ZEZWOLENIA NA BUDKI GAZETOWE

Równocześnie w terminie do 31

grudnia 1933 roku winny być złożone podania o zezwolenie na budki uliczne, dla sprzedaży gazet. Niedotrzymanie terminu pociąga za sobą przez usunięcia istniejących już budek, kary administracyjne.

DANCINGI I KABARETY

W terminie do dnia 31 grudnia 1933 roku właściciele zakładów gastronomicznych, kawiarni, cukierni, restauracji i barów, urządzający pokazy taneczne, występy muzyczne i śpiewacze itd. winni złożyć w starostwie grodzkiem podania o zezwolenie. Niezłożenie podania pociąga za sobą w konsekwencji zakaz urządzania imprez, już od dnia 1 stycznia 1934 roku poczynając.

(a)

Jeden woźny wystarczy by zapobiec nieporządkom w 2-gim urzędzie meldunkowym

Może zaradzi złu komisarz Wojewódzki

W dniu wczorajszym zwróciła się do naszej redakcji delegacja obywateli Łodzi z prośbą o poruszenie pewnej sprawy, interesującej ogół społeczeństwa.

Chodzi tu mianowicie o nieporządku panujące w drugim urzędzie meldunkowym przy zarządzie m. Łodzi przy ul. Gdańskiej 29.

Poczekalnia, przylegająca do biura urzędu meldunkowego, mieści się w małym dwuokienkowym pokoju, dusznym i niewygodnym. Ponieważ urząd meldunkowy jest instytucją licznie odwiedzaną przez klientelę, codziennie w tym jednym pokoiku tłoczą się ludzie, ledwo oddychając stęchłym powietrzem.

Gdyby choć interesantów zafatwiano szybko i sprawnie! Gdzie tam!

Urząd przy okienku pracuje ospale, sprawy załatwia powoli, nie bacząc na dok i ścisł panujący w poczekalni. Sumiennie przestrzega się w drugim urzędzie meldunkowym tylko jednej rzeczy, terminu końca urzędowania.

Punktualnie o godz. 1 p. p. zapada z trzaskiem okienko, bez względu na ilość interesantów, bez oglądania się na nich. Koniec urzędowania i basta! — oświadcza urzędnik nie bacząc na protesty i wyrzekania czekających od kilku godzin interesantów.

W drugim urzędzie meldunkowym niema woźnego. Może zresztą jest, ale niewidoczny i niedostępny. Nikt nie pilnuje porządku w poczekalni, nikt nie informuje interesantów.

Urzędowanie odbywa się w ten sposób, że od rana zbiera się masa ludzi w poczekalni. Pchają się do okienka i czekają na rozpoczęcie urzędowania. Kto silniejszy — jest przy okienku i załatwia swą sprawę. Reszta dusi się bezsilnie w zaduchu, czekając swej kolejki. Czekają do pierwszej, potem słyszą charakterystyczny trzask okienka i odchodzą z kwitkiem, wyrzekając na porządki w zarządzie miasta.

Piszemy te słowa, chcąc, by przeczytał je w pierwszym rzędzie p. komisarz Wojewódzki, jako zwierzchnik urzędu. Niewątpliwie, gdy zainteresuje się tą sprawą,

zniknie bałagan w drugim urzędzie meldunkowym.

Zaradzić temu łatwa.

Wystarczy woźny, który pilnować będzie porządku, który nie będzie wpuszczał nadmiernej liczby interesantów i informował później przybyłych, kiedy mają się zgłosić. Wtedy i praca pójdzie szybciej i interesanci odetchną. A najlepiej by było zmienić lokal, gdyż obecny absolutnie na biuro się nie nadaje.

Fundusze na ten cel ma sam urząd meldunkowy. Przecież za kartę bierze się 5 groszy, a za książkę 7 i pół złotego, mimo, iż w sprzedaży druk kosztuje najwyżej 1 grosz, a książka 3—4 złote. Tę nadwyżkę radzimy — w interesie sprawnego urzędowania — przeznaczyć na woźnego. Kandydatów na tę posadę nietrudno będzie znaleźć w okresie bezrobocia i nędzy za niewielką opłatą.

CASINO

Dziś

**Liljana
Harvey**

w wesołej komedji

**„Jej królewska
Mość”**

Nadprogram:

Dod. kreskowy
Fleischera i akt.
Paramountu

BAL SYLWESTROWSKI

Prawie cała młodzież łódzka zgrupowała się w komitecie rozrywkowym balu sylwestrowego na rzecz „Niedoli dziecięcej”, jest więc rzeczą zupełnie pewną, że ten bal będzie ze wszystkich najweselejszy i urozmaicony najbardziej pomysłowymi atrakcjami. W pięknych salach Grand Cafe przy dźwiękach doskonałej orkiestry każdy spędzi wesołą noc i zacznie Nowy Rok pod dobrą wróżką.

FOSFATYNA FALIERA

TO PEWNY
SPRZYMIERZENIEC
TROSKLIWEJ MATKI

NIEODZOWNY POKARM
NIEMOWLĘCIA OD
7 MIESIĄCA ŻYCIA.

WZMACNIA KONSTYTUCJĘ DZIECKA
UKŁADZIA ZABOWIANIE I WYBITNIE
WPEŁNIA NA
PRAWIDŁOWY ROZWÓJ
KOŚCICA I MIĘŚNI.

NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY BEZPŁATNE BROSZURKI
DR. CHASSAIN'S DE BORREDOON p.t. „MATKA I DZIECKO”
WARSZAWA, GRZYBOWSKA 8B.

Olbrzymie bogactwa Rosji

Kurska anomalja magnetyczna posiada 250 milj. tonn rud

Odkrycie kurskiej anomalji magnetycznej posiada olbrzymie znaczenie dla przemysłu sowieckiego. Potwierdzają to w zupełności zarówno wykryte zapasy rud, jak i ich wysoka jakość. Na zasadzie tych danych można oświadczyć z całą stanowczością, iż kopalnie kurskie rudy żelaznej dają niezwykle perspektywy w dziedzinie przemysłu.

W roku bieżącym prace eksploacyjne i naukowo-badawcze

**Gdzie najmilej spędzimy
Sylwestra**

Nadebódzący Sylwester przysparza ludziom wiele kłopotów i nasuwa pytanie: gdzie będzie go można spędzić najmilej i najtaniej. Problem ten rozstrzygnął Teatr Miejski, urządzając Sylwestra z bardzo bogatym programem. Składać się on będzie z arcywesołej krotoczwili Rujwida „Gwiazdor i kinomanki”, z przedstawienia kabaretowego i dansingu (na widowni i foyer) Obficie zaopatrzone bufet. Udział biorą najwybitniejsi artyści zespołu i dwie orkiestry

ześrodkowane były na czterech punktach okręgu starooskalskiego. Już w chwili obecnej zapasy bogactw rud tego okręgu oliczane są ogółem na 250 milionów tonn. Należy jednak zaznaczyć, iż roboty eksploracyjne obejmowały dotąd zaledwie 1 proc. obszaru działania Kurskiej anomalji magnetycznej. Dane co do zapasów rudy, stwierdzone na tym niewielkim odcinku, pozwalają twierdzić, iż cały kurski okręg rudo-żelazowy ma przed sobą wielką przyszłość.

Dziecko Łodzi

Jadzia Andrzejewska

którą wszyscy pamiętamy ze wspaniałej kreacji w „Dziewczętach w Mundurkach” zadebiutuje w filmie

„Wyrok życia”

wraz z Ireną Eichlerówną znakomitą artystką scen warszawskich

Wkrótce „Casino”

Co usłyszymy dziś przez radio?

7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt

12.05 Wesoła muzyka z płyt.

12.38 II Symfonia D-dur Brahmsa (płyty).

15.25 Wiadomości o eksporcie polskim.

15.30 Komunikat izby przemysł-handl. w Łodzi.

15.40 Godzina muzyki lekkiej.

16.40 „Humor to zdrowie” — wygl. Anna Fudakowska.

16.55 Muzyka z płyt.

17.05 Feljton muzyczny wygl. Władysław Burkat.

17.20 Recital fortepianowy Paula Schuberta.

18.00 Odczyt p. t. „15 lat w wywołanem Wilnie” — wygl. Witold Hulewicz.

18.20 Słuchowisko p. t. „Dzwony” — pg. Dickensa.

19.25 Odczyt aktualny.

19.40 Wiadomości sportowe.

20.00 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i Radzisław Peter (tenor).

21.00 „Skrzynka pocztowa techniczna” — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli Wacław Frenkiel.

22.00 Muzyka z płyt.

22.25 Audycja wesoła.

23.25 Muzyka taneczna z dancingu „Adria”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (360)

19.00 Utwory Mozarta (Concertone na 2 skrzypiec, obój, wiolonczelę i orkiestrę, Rondo fortepianowe, Serenada D-dur).

Monachjum (419) i Wrocław (325)
20.30 Operetka Lehara „Wesoła wdówka”.

Wiedeń (517)

18.55 Opera Verdiego „Don Carlos”.

Strassburg (345)

21.30 Muzyka kameralna (Sonata skrzypcowa Lalo, Sonata fortepianowa Szuberta, Sonata altówkowa Monfeullarda, Pieśni).

Huizen (1875)

18.10 Kwartety smyczkowe Beethovena i Faurego.

Bułareszt (395)

1940 Opera Gounoda „Faust”.

Sztokholm (425)

20.00 Koncert (Uwertura Mendelssohna, Pastoralka wigilijna Corellego, Koncert fortepianowy F-moll Szopena, „Maidawa” Smetany).

Budapeszt (550)

19.30 Opera Offenbacha „Opowieści Hoffmana”.

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Wielki Świąteczny Program!

Urwis z Hiszpanji

Po „Szecheresadzie” najwspanialszy film sezonu z królem humoru EDDIE CANTOREM

Wkrótce!

Film, który wzruszy serca i umysły widzów!

Wuj Mozes

Genjalnego piewcy poezji żydowskiej, autora powieści „Bóg ZEMSTY”, SZALOMA ASZA

KAWALKADA

Najwspanialsze widowisko filmowe. W rol. gt. CLIVE BROOK i DIANA WYNARD

Bunt Młodzieży

Króla reżyserów
Cecil B. de Mille'a
i CHARLES BICKFORD

Tomaszów

ZACZADZENIE

Onegdaj rano w domu przy ul. Spalskiej 18 stwierdzono, że niejaka F. Skorupińska, która przybyła w odwiedziny do swych znajomych uległa w nocy zczadzeniu. Zawezwany lekarz stwierdził zgon.

KRADZIEŻE

Do sklepu Szulmana przy ul. Warszawskiej 26 zakradli się dwaj złoczyńcy Stefan Wagenknecht i Jan Wodzyński, którzy skradli z szuflady 150 złotych. Policja aresztowała ich.

*

Do mieszkania Efraima Koenigheita (Piłsudskiego 26) zakradli się złodzieje i skradli garderobe wartości 2 tysięcy zł. Zawiadomiono na policji w drodze dochodzenia ujęli sprawców tej kradzieży. Są nimi: S. Karmazyn (Żeromskiego 54), A. Mordkiewicz (Żeromskiego 20), A. Kosany (wieś Łazów, pow. Sekołów) i Dawid Lerner mieszkaniec Łodzi. Aresztowanych odstawiono do więzienia w Piotrkowie.

Walne zebranie łódzkich kolarzy

Zarząd łódzkiego okręgowego związku kolarzkiego ustalił na swym ostatnim zebraniu termin walnego zgromadzenia związku na dzień 18 lutego roku przyszłego. Zebranie to odbędzie się w lokalu klubu pracowników elektrowni przy ul. Przejazd 46 o godz. 10.

Skład Berlina na mecz z Poznaniem

W związku ze zbliżającym się terminem meczu bokserskiego Poznań — Berlin, który odbędzie się dnia 6 stycznia w Poznaniu, zostały w reprezentacji Berlina przeprowadzone pewne zmiany, tak, że ostateczny skład będzie następujący: Reinhold, Pierenz, Arenz, Hünnekens, Mietschke, Hornemann, Pürsch i Ramek lub Wegener. Skład Berlina jest możliwie najlepszy

Nowość!

Piękna

Książka dla pańienek

„KRYSZTAŁOWY DOM“

Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „CZYTAJ“

ul. Narufowicza 2.

Pierwszy mecz hokejowy o mistrzostwo Łodzi

Rozgrywki hokejowe o mistrzostwo okręgu łódzkiego w klasie A rozpoczną się w najbliższą niedzielę. Stosownie do regulaminu walczycy będzie każda drużyna z każdą tylko jeden raz. Ponieważ spotkania rewanżowe nie są przewidziane, kalendarzyk mistrzostw obejmie tylko trzy mecze. Na pierwszy ogień pójdą drużyny ŁKS i Union Touring. Mecz rozegrany zostanie na lodowisku ŁKS przy Al. Unji.

Absurdalna decyzja P. Z. B.

Skodzie przyznano walkower za mecz z I.K.P.

Nadzieje IKP na odegranie w tym roku poważniejszej roli w drużynowych mistrzostwach pięściarskich Polski zostały ostatecznie przekreślone. Oto z Poznania nadeszła w dzień wigilijny wiadomość uswiadamiąca mistrza Łodzi, że powtórny mecz IKP — Skoda został zweryfikowany jako walkower 16:0 dla Skody.

Brzmi to jak opowieść z nieprawdziwego zdarzenia i trudno sobie wprost wyobrazić, by decyzję taką po tem wszystkim co zaszło, mogła wydać nasza najwyższa magistratura pięściarska. Lecz poczynania P.Z.B., a mówiąc ściślej jego wydziału sportowego mają już ustaloną markę. W Poznaniu największa nawet nielogiczność jest możliwa. Dziś tak, jutro inaczej. Na każdym kroku pełno sprzeczności, bezholowie królują tam niepodzielnie.

Przypatrmy się nieco bliżej okolicznościom tej sprawy i zapoznajmy się z chronologią wypadków. Po pamiętnym meczu w Łodzi, zakończonym wynikiem remisowym ponowne spotkanie wyznaczone zostało na dzień 17 grudnia w Warszawie. Ponieważ kilku zawodników łódzkich odniosło kontuzje, przeto IKP poczyniło w Poznaniu zabiegi o przełożenie spotkania na termin późniejszy, przyczem, co trzeba z całym naciskiem podkreślić, absolutnie nie wspominało o wycofaniu się z mistrzostw drużynowych.

Nadeszła odpowiedź przychylna, wydział sportowy P.Z.B. przesunął termin meczu na dzień 26 grudnia, a w zwolnionym dzięki temu terminie 17 grudnia zezwolił Warszawie na spotkanie międzymiastowe z reprezentacją Budapesztu. Decyzję tę zakomunikowano zainteresowanym klubom i okręgowi warszawskiemu listownie, a niezależnie od tego podane ona została do wiadomości innych okręgów w komuni-

kacie oficjalnym jeszcze przed 17 grudnia.

Najniespodziewaniej jednak wydział sportowy P.Z.B., niepomny poprzedniej swej decyzji zawiadania tożsian w przeddzień świąt, że Skoda otrzymała walkower, przyczem co ciekawsze, nie uważa nawet za stosowne podać motywów tej hłobowej wieści.

Ładny prezent gwiazdkowy! Do Warszawy niema po co jechać, gdyż jednocześnie i Skoda donosiła, że meczu nie organizuje.

Czem powodował się wydział sportowy, pozostaje narazie tajemnicą. Przypisać walkower za mecz który samemu przełożyło się na inny termin, to coś niechwyłalego. Takiego wypadku kroniki sportu polskiego jeszcze nie notowały. IKP działało w najlepszej wierze, stosując się ściśle do instrukcji wydanych przez wydział. Czy za to ma być ukarane utratą punktów i wyeliminowaniem z mistrzostw drużynowych? Absurd, tem większy, jeśli się zważy, że i Skoda nie mogła w tym terminie dać drużyny, ponieważ zawodnicy jej tworzyli w połowie reprezentacyjny skład Warszawy przeciw Budapesztowi.

Co gorsza IKP nie może nawet wszcząć odpowiedniej akcji protestacyjnej, gdyż decyzję wydziału sportowego P.Z.B są nieodwołalne.

Utworzenie dwóch lig domaga się okręg śląski

Ostatnio jeszcze jeden projekt reorganizacji ligi ujrzał światło dzienne. Powstał on na Śląsku i polega na tem, iż przewiduje dwie ligi na wzór Austrii. Pierwsza liga liczyłaby 10 klubów, do drugiej natomiast zaliczone zostałyby Garbarnia i Polgórze, następnie Czarni, pozatem drużyny, które w ostat nich rozgrywkach o wejście do ligi odpadły, a więc Polonia przemyska, Legja z Poznania, Naprzód i drugi przedstawiciel Śląska — K. S. Śląsk, obok przedstawiciela Łodzi... ŁTSG. Liga II liczyłaby w pierwszym roku istnienia 8 klubów, a w ciągu następnych dwóch lat, wskutek spadku ostatniej drużyny z I ligi i wejścia do II ligi mistrza A klasy, cyfra ta podwyższona byłaby do 10. Gdy cyfra ta zostanie osiągnięta do klasy A corocznie spadałyby po dwa kluby, tak, że w II lidze mielibyśmy zawsze 10 klubów.

Jakkolwiek projekt ten cieszy się powodzeniem w śląskich sferach piłkarskich, wątpliwem jest, by uzyskał odpowiednią większość na walnym zgromadzeniu PZPN, już choćby z tego względu, iż rozgrywki drużyn II ligi skazane są zgóry na niepowodzenie finansowe.

Odwołać się do referendum niema sensu, zanim bowiem wypowiedzą się okręgi, Skoda będzie już po meczu finałowym z Rewerą stanisławowską. Pozostaje jedynie walne zgromadzenie P.Z.B., na którym delegaci okręgu łódzkiego będą mieli znów okazję upomnieć się o krzywdę mistrza Łodzi. Kto wie, czy i w tym roku zebranie nie unieważni całych mistrzostw i po raz trzeci już z rzędu będziemy mieli bezkrolewie.

Walka o tytuł mistrza drużynowego jest właściwie walką o dodatkowe 20 głosów, przysługujących danemu okręgowi na walnym zgromadzeniu, to też konkurencja ta staje się przedmiotem najprzeróżniejszych konszachtów, targów i

gry zakulisowej, a że Poznań siedzi najbliższej ołtarza, przeto w zabiegach tych przoduje i forsuje najbardziej dogodne mu decyzje.

Przypuszczać należy, że i tym razem brane były pod uwagę interesy Warty; łatwiej jej będzie zdobyć tytuł mistrzowski w spotkaniu ze zdekompletowaną drużyną Skody, niż z IKP. Sądźmy, że walne zgromadzenie raz jeszcze przeciwstawi się tej polityce, i jeśli decyzja wydziału sportowego, tak wybitnie krzywdząca IKP nie ulegnie zmianie, mistrzostwa zostaną unieważnione. Łódź w wystąpieniu swem nie będzie odosobniona. Ręka w rękę pójdzie z nią okręg śląski, który zarządowi P.Z.B. już wyraził votum nieufności.

Już Jutro!

ukaze się rewelacyjny film produkcji francuskiej „Rabinowicz-Pressburger“ w Paryżu

„Zdobyć Cię Muszę!...“

z naszym redakiem wielkim tenorem

Janem Kiepurą

który w filmie tym śpiewa 4 piosenki po polsku!

Od jutra w kinie „PALACE“

Raj narciarzy



Pierwsze kroki na świeżym śniegu.

Sankami po lodowej tafli morza



Piękny widoczek z wybrzeża hollenderskiego podczas ostatnich mroźców

GRUZIKA JEST CHOROBA ZARAŻLIWA
!! KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUZIKA !!

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“
Dziś i dni następnych!

Najwspanialsze widowisko filmowe po „SCHEHEREZADZIE“ i „ZŁODZIEJU z BAGDADU“ reżyserji

LEO MACCAREYA p. t.

„Urwis z Hiszpanji“

Parada gwiazd! Rewja humoru i pięknych kobiet! Wspaniałe ewolucje baletu w wodzie!

W rolach głównych **EDDIE CANTOR** najslynniejszy komik Ameryki na czele zespołu 72 girls rewji **Ziegfielda** z uroczą **Lidją Roberti**

Nadprogram: Rewelacyjna nowość — **Kolorowa groteska WALT DISNEYA.**

Jak zwiększyć eksport?

Racjonalizacja importu. -- Kontrola i selekcja izb mieszanych. -- Współpraca handlu w wywozie. -- Kredyty eksportowe. -- Obrót uszlachetniający

Zagadnienie eksportu i aktywizacji naszego bilansu handlowego stało się w obecnych warunkach jednym z naczelných zagadnień państwowych, które mu zarówno czynniki rządowe jak i samorząd gospodarczy poświęcają wiele uwagi. Również ciągle zastrzegające się restrykcje w państwach odbiorczych, a szczególnie rygorystyczna reglamentacja towarowa, prowadząca do obrotów ściśle kompensowanych

lub bardzo surowej reglamentacji dewizowej zmuszają do przeprowadzenia rewizji dotąd stosowanej polityki zakupów i to specjalnie wobec państw, z którymi posiadamy ujemny bilans handlowy. Racjonalizacja jednak importu — wskutek istnienia klauzul traktatowych — może być przeprowadzona na różnych odcinkach przywozu w ramach dość ograniczonych.

Należy zaznaczyć, że problem eksportu produkcji przetworzonej traktowany jest u nas równoległe do innych zagadnień wywozowych czy to w zakresie rolnictwa czy to produkcji surowców, względnie półfabrykatów, stosownie do ich rodzaju gatunkowego poszczególnych gałęzi przemysłowych, do ich zainteresowania w wywozie, względnie do ich możliwości wywozowych. Konieczność równoległego traktowania tych kwestii wynika przede wszystkim z obecnych warunków wymiany międzynarodowej, a więc z jednej strony z restrykcji stosowanych wobec gotowych produktów, z drugiej zaś strony

z potrzeby utrzymania czynnego salda bilansu handlowego przez eksport towarów mniej wartościowych, mimo, iż natu-

ralną tendencją nie przestaje być przestawianie się na eksport towarów, zawierających maximum krajowego surowca i polskiej robocizny.

Centralna komisja przywozowa w pewnej mierze wpływa zarówno na zmniejszenie importu w wypadkach dostatecznej produkcji krajowej, uwzględniając przede wszystkim import z tych krajów, które przedstawiają dla nas większe możliwości zbytu. Coraz bardziej jednak — zdaniem sfer gospodarczych — odczuwa się potrzebę zbliżenia importu do polityki przywozowej, kontyngentowej, prowadzonej przez czynniki rządowe. Chodzi tu o ustalenie odpowiedniego planu w zakresie wyzyskania kontyngentów przywozowych pod kątem widzenia możliwości eksportu do krajów dostarczających surowce, półfabrykaty i środki opakowania do przerobu na eksport.

Poza pewnymi posunięciami na terenie ministerstwa przemysłu i handlu niezbędne jest organizowanie importerów dla wyzyskiwania nowych źródeł nabycia, które mogą być jedno cześnie ośrodkami zbytu dla naszych towarów, przyczem za sady w tym zakresie stosowane muszą odpowiadać interesom bilansu handlowego, a nie jednostronnym potrzebom branż importowych.

Punkt ciężkości jednak prac związanych z aktywizacją naszych obrotów z zagranicą spoczywać musi na wywozie. Przede wszystkim koniecznym jest zastosowanie współmiernych środków pomocy zarówno dla naszego wywozu przemysłowego jak i rolnego. Należy wziąć pod uwagę, że ciągle rosnące ograniczenia stosowane są

przedewszystkiem do importu rolnego, przyczem stale redukowane są możliwości ekspansji w tej dziedzinie.

Brak funduszy stoi również na przeszkodzie do powszechniejszego rozwoju organizacji branżowych lub geograficznych, przeznaczonych do wzmocnienia wymiany dóbr między Polską a zagranicą. Istniejące handlowe izby mieszane zagranicą i w kraju wskutek braku czy to środków finansowych czy to należytej organizacji nie spełniają naogół odpowiedniej roli.

Konieczna więc jest selekcja istniejących izb, odpowiednia kontrola ich działalności oraz koordynacja prac z izbami przemysłowo-handlowymi w Polsce.

W zakresie ujednostajnienia produkcji eksportowej oraz polityki sprzedaży zagranicą — wiele mogłyby zdziałać organizacje wywozowe, powołane do życia przez eksportatorów dobrowolnie,

przy współudziale samorządu gospodarczego, który powinien mieć zapewnioną nad nimi stałą kontrolę. Nieodzownym jednak warunkiem wzmocnienia organizacji i podniesienia jakości wywozu jest wyeliminowanie wszelkich posunięć, zmierzających do wykluczenia pewnych grup czy form handlu

jak to ciągle ma miejsce w eksporcie rolnym. Jak uczy bowiem dotychczasowe doświadczenie, wszelkie próby dokonania gwałtownych zmian w strukturze eksportu zawodzą, utrudniając jedynie i przynosząc na plan dalszy racjonalne zorganizowanie danej gałęzi eksportu.

Dużą ulgą dla naszego wywozu mogłyby być odpowiednie kredyty eksportowe.

W obecnych warunkach banki nasze nie posiadają dostatecznych środków na udzielenie kredytów, wymagających większego ryzyka niż zwykle operacje bankowe. Eksport, zwłaszcza średniego przemysłu, uzależniony jest od odpowiedniej pomocy kredytowej. To też koniecznym się staje uruchomienie odpowiedniej instytucji, ubezpieczającej kredyty eksportowe.

Specjalne zagadnienie stanowi surowce dla przemysłu.

Samorząd gospodarczy przeprowadził szereg porozumień między przemysłami w zakresie tzw. pośrednich cen eksportowych surowców, półfabrykatów i materiałów pomocniczych, używanych do przeróbki na eksport. Wyłania się tu sprawa tzw. czynnego obrotu uszlachetniającego,

polegającego na sprowadzaniu

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej'a 1. Przejmujecie wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, fotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimno. Ceny niskie. Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL. Czynny do godz. 7-ej.

bez cła towarów zagranicznych (które po przerobieniu zostaną z powrotem wywiezione zagranicę). Jeśli bowiem surowce krajowe nie mogą być dostarczone dla przerobu na eksport w ilości, jakości, cenie i na warunkach kredytowych, to zdaniem czynników miarodajnych pozostaje tylko droga obrotu uszlachetniającego czynnego. — Konieczna też jest redukcja cen monopolowych, jak spirytus lub sól używanych do przerobu na eksport.

Obok tych zagadnień istnieje konieczność usprawnienia placówek konsularnych

w zakresie służby gospodarczej i konsolidacji eksportu przemysłu przetwórczego oraz stosowania

szeregu ułatwień dla wywozu w zakresie obciążeń podatkowych i socjalnych, tańszych taryf kolejowych i morskich, rozbudowy połączeń okrętowych i t. p.

Realizacja tych zagadnień niewątpliwie przyczyniłaby się mogła do wydatnego zwiększenia naszego eksportu i zaktywizowaniu naszych obrotów handlowych z zagranicą.

Zupełny zastój na rynku przędzy bawełnianej

W ciągu statnych dni na rynku przędzy bawełnianej panował zupełny zastój. W okresie przedświątecznym zapotrzebowanie na przędzę zmalało w większym jeszcze stopniu z powodu zastój na rynkach gotowych towarów. Również transakcje spekulacyjne przędzą bawełnianą ustały w zupełności.

Sfery zainteresowane oczekują zwiększenia ruchu od połowy stycznia, kiedy rozpoczynają się przygotowania do sezonu letniego. Produkcja w przedsiębiorstwach bawełnianych jest naogół dostosowana do ewentualnego zapotrzebowania klientów, czem tłumaczy się fakt, że zapasy przędzy nie są zbyt wielkie.

Ceny przędzy kształtują się naogół pod znakiem tendencji utrzymanej z odcieniem nieco słabszym.

Usunięcie pośrednictwa

między Polską a Jugosławią

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi komunikuje, iż komitet gospodarczy polsko-jugosłowiański w Belgradzie powziął uchwałę, wyłączając od obrotu kompensacyjnego towary firm polskich, które sprzedają swoje wyroby nie wprost z Polski, ale za pośrednictwem biur wiedeńskich i budapeszteńskich. Naodwrot należy zaznaczyć, że wzmiankowany komitet nie widuje faktur firm jugosłowiańskich, które podobnie w handlu z Polską korzystają z pośrednictwa Wiednia i Budapesztu.

Dolary słabsze

Poświęteczny nastrój na rynku walutowym

Po świętach na rynku łódzkim zanotowano słabszą tendencję dla dolarów, co uwidoczniło się zarówno w obrotach prywatnych, jak i w Banku Polskim. Podaż dolarów była zmniejszona, nie wpłynęło to zupełnie na ukształtowanie się kursów, jednocześnie bowiem wystąpił zupełny brak zapotrzebowania, tak, że nawet ta mała podaż, była większa, aniżeli popyt.

Kurs dolara w obrotach prywatnych kształtował się w granicach od zł. 5.61 do zł. 5.58. Bank Polski płacił od 5.57 do zł. 5.58. Na rynku funta zmian nie notowano, Bank Polski płacił za nie po zł. 28.80, w obrotach prywatnych kurs kształtował się w granicach od zł. 29.10 do zł. 29.00 przy słabym obrotach. (ag)

Opodatkowanie bonifikat

uzyskanych w drodze ugód

Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że wszelkiego rodzaju opusty i bonifikaty uzyskiwane przez osoby prawne, opodatkowane na zasadzie art. 21 ustawy o państwowym podatku dochodowym — podlegają zawsze podatkowi dochodowemu na zasadzie postanowień tego artykułu ustawy. W myśl instrukcji ministerstwa należy zatem opodatkować także i opusty, które uzyskano w drodze ugód sądowych i pozasądowych.

Związek izb uważając, iż powyższe unormowanie sprawy — jakkolwiek formalnie znajduje swoje potwierdzenie w przepisach ustawy i orzecznictwa N. T. A. — jest w

wysokim stopniu sprzeczne z interesami życia gospodarczego, wystąpił do ministerstwa skarbu z wnioskiem, by korzystając z uprawnień wynikających z art. 126 ustawy o podatku dochodowym poleciłoby izbom skarbowym umarzanie tych kwot podatku, które wymierzono od upustów (zysków sancyjnych) uzyskanych przez osoby prawne w drodze ugód sądowych. Pozatem zgodnie z wnioskiem izby przemysłowo-handlowej w Łodzi związek izb zaprojektował, by w analogiczny sposób potraktowano opusty, które powstały w wyniku należytych udowodnionych ugód pozasądowych.

Zagadnienie scalenia podatku od obrotów włókiennictwa w Polsce a zagranicą

łączących się z reformą podatku przemysłowego w kierunku scalenia, wobec czego za aktualną uważać należy ją nie tylko ze stanowiska włókiennictwa, ale i tych wszystkich działów produkcji i obrotu, które stopniowo podda się u nas scaleniu. Na końcu księżki podany jest ponadto materiał, jaki Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi w roku 1931 złożyła ministerstwu skarbu w sprawie zasad, na których oprócz należałoby scalenie w odniesieniu włókiennictwa, książkę nabywać można w księgarniach w cenie zł. 8.— za egzemplarz.

Nakładem izby przemysłowo-handlowej w Łodzi ukazała się pod powyższym tytułem praca wicedyrektora izby dr. H. Sanda, która w analityczny sposób omawia względy, które sfery gospodarcze ektoniły do rozwinięcia inicjatywy w kierunku scalenia podatku od włókiennictwa w Polsce jako też szczegółowo przedstawia koleje, jakie myśl scalenia podatku przechodziła w poszczególnych państwach zagranicznych (Austria, Jugosławia, Węgry, Niemcy, Czechosłowacja). Praca powyższa jest pierwszą w języku polskim próbą analizy podstawowych zagadnień

40-proc. układ „Dobrzyńki“

Sąd handlowy rozpoznawał sprawę upadłości Leona Bielenkiego, właściciela składu drzewa budulcowego i stolarskiego (11 Listopada 111), gdzie odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli. Na zebraniu tem doszło do układu na 15 proc. w trzech ratach po 5 proc. każda, z których zapłata pierwszej raty nastąpi po upływie roku od uprawomocnienia się układu, a pozostałe dwie co pół roku.

Na 25 wierzycieli układ zaakceptowało 16 wierzycieli, którzy zwolnili syndyka od zabezpieczenia hipotecznego układu na nieruchomości upadłego. Terminy płatności rat są następujące: do 19 grudnia 1934 roku — 5 proc., do 19 czerwca 1935 r. — 5 proc., do 19 grudnia 1935 r. — 5 proc. Nikt z wierzycieli nie zgłosił sprzeciwu na układ, a temsamem stracił prawo do złożenia apelacji na wyrok zatwierdzający układ.

Ze sprawozdania syndyka wynika, iż w upadłości Bielenkiego cech złośliwego bankructwa nie stwierdzono.

Sąd zatwierdził układ Sp. Akc. Dobrzyńska, Zakłady Przemysłu Włókienniczego, w Pabjanicach, która od 24 lutego r. b. korzystała z odroczenia wypłat, zaś później nie będąc w stanie w całości zaepokolić wszystkich wierzycieli, wróciła się do sądu o zezwolenie na wejście z wierzycielami na drogę postępowania układowego.

Układ ten przewiduje spłatę 40 proc. należności wierzycieli w czterech półrocznych ratach od uprawomocnienia się układu.

Za zawarciem układu wypowiedziało się 165 wierzycieli na złotych 1,281.812 z ogólnej liczby 116 na zł. 1.308.951.

W sprawie upadłości Szulki Baumgartena, właściciela fabryki pończoch, pełn. wierzycieli wystąpił z wnioskiem o cofnięcie daty otwarcia upadłości na 10 sierpnia 1931 roku, zamiast pierwotnie oznaczonej przez sąd tymczasowo na 30 maja 1932 r.

Żądanie to uzasadniał tem, iż w toku sprawdzania wiarygodności wierzyciele przedstawili weksle, z których wynikało, iż upadły znacznie wcześniej zawiesił wypłaty.

Sąd przychylił się do prośby wierzycieli.

W sprawie upadłości Szmula i Frymety Langnasów, sąd przedłużył termin listu głęjtowego upadłym na przeciąg jednego miesiąca.

W sprawie upadłości firmy „Illa Margolin, Spadkobiercy“ odbyło się pierwsze zebranie wierzycieli na którym największą ilość głosów na syndyka otrzymał adw. J. Adamowicz, dotychczasowy kurator masy.

Sąd zatwierdził wybór adw. Adamowicza, jako syndyka masy.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Z estrady koncertowej

Wielki koncert symfoniczny

Związek zawodowych muzyków Rzplitej Polskiej w Łodzi wysunął boterje ciężkiego kalibru, by porużyć szersze masy snobów muzycznych, wchłaniających muzykę wyłącznie z radja. Dał Symfonje, Kanatę chóralną i solistę skrzypka, słowem zgotował ucztę artystyczną i pobił rekord pod względem obfitości programu.

Na wstępie przywitano huczonym oklaskiem starego znajomego, który w historii muzyki Łodzi odegrał niepoślednią rolę. Gościem tym był dyr. Bronisław Szulc, który przypomniał nam „Patetyczną” Czajkowskiego.

Symfonia ta przestała już być tą nigdy nie zawodzącą „piece de resistance” koncertowego programu. A może nasze nerwy, znoszące z zaciętą wytrwałością kryzys ekonomiczny, słabiej reagują na tę muzykę, poruszającą najgłębsze struny uczucia, od nastroju elegijnego aż do wybuchów rozpacz i ponurej rezygnacji, tej wielkiej lamentacji nad grobem (cz. IV). Ale i sama orkiestra po tak długiej śpiączce nieszczerze się czuła i tylko rutynowanej paleczce Bronisława Szulca przypisać należy względnie poprawne wykonanie symfonji. „Gwóździem” wieczoru

stał się przeto występ chóru tow. „Hazomir” pod dyr. p. I. Zaksą. Usłyszeliśmy Balladę do słów Goethego „Noc Walpurgii” Mendelssohna w wykonaniu chóru mieszczanego, solistów w osobach pani Lewinowej - Krynickiej i pp. Grynwalda, Hechta, Korna i Lewina oraz orkiestry symfonicznej. Wynik artystyczny był podziwu godny, jeżeli zważymy, że towarzystwo „Hazomir” wystawiło kantatę chóralną własnymi siłami, osiągając poziom niebywały.

W solowej części wieczoru p. Mieczysław Szttyglic wykonał z towarzyszeniem orkiestry skrzypcowej Koncert Czajkowskiego. Młody skrzypek, po raz pierwszy ukazujący się na naszej estradzie, wykazał duży talent, ale żywioł przez kulturę i dyscyplinę światową jeszcze nie ugiaskany, zdumiewa muzykalnością i czarującym miejscami tonem, lecz w grze koncertanta obok kruszców drogiego znajdują się odlamki pośledniego gatunku.

Program był przeciążony. Starczyłoby go na dwa wieczory. Jest to błąd, za który pokutują zarówno wykonawcy, jak słuchacz, którzy w końcu przestają pracować myślą i biernie przyjmują okruszyny wrażeń. F. Halpern.

TEATR MIEJSKI

Dziś „Dzika pszczoła”.

SYLWESTER W TEATRZE MIEJSKIM
Teatr Miejski urządził rewelacyjną Noc Sylwestrową. Dana będzie wesela krotchwila Rujwida — „Gwiazdor i kinomanki”. Po przedstawieniu kabaret, oraz na foyer i na scenie dancing.

CHÓR DANA W ŁODZI

Najsławniejszy w Polsce chór Dana, którego każdorazowy występ budzi zachwyt publiczności — po wielkich sukcesach w kraju i za granicą — przybywa na jedyny występ do Łodzi i wystąpi w sali filharmonji w nadchodzący poniedziałek, dnia 1 stycznia o godz. 9 wiecz. Tym razem chór Dana wykona zupełnie nowy i rewelacyjny program. Udział w koncercie biorą ponadto: uroczą gwiazdą Warszawy Marja Nobisówna, najznakomitszy polski piosenkarz Mieczysław Fogg oraz świetny humorysta Adam Wysocki. Bilety już nabywać można w kasie filharmonji.

DZISIEJSZE KONCERTY.

Dzisiaj o godz. 15.40 rozgłosnie Polskiego Radja nedażą godzinę lekkiej muzyki w wykonaniu orkiestry teatru rewjowego „Cygankierka” pod dyr. Z. Górczyńskiego. Jako solistka wystąpi znana śpiewaczka, Mary Didur - Żalaska. W programie stare i nowe melodie rewjowe i filmowe.

Wybitny pianista lotewski i kompozytor Pauls Schuberts wystąpi dzisiaj o godz. 17.05 w studio rozgłosnie warszawskiej z koncertem obejmującym dzieła kompozytorów lotewskich, jak Vitholsa, Kalninscha oraz innych. Koncert poprzedzi krótka pogadanka o muzyce lotewskiej prof. Wl. Burkatha. Wiecki zawsze przywiązywał i przywiązuwać będzie wielką wagę.

Dodatkowo scharakteryzował następnie mówca stosunki sowiecko-francuskie, zwracając uwagę na zbliżenie poniedziałku obu krajami.

Wspomniałszy o pakcie z Włochami oraz o nawiązaniu stosunków z Hiszpanją i Urugwajem, Motow oświadczył, że w stosunkach angielsko - sowieckich również nastąpiła poprawa po okresie chwilożwego zaostrzenia wiosną ub. roku.

Odczyty radjowe

Kobieta powinna

brać czynny udział w życiu komuny

Posłanka Ludw. Wolska omówiła przed mikrofonem „Polskiego Radja” zastanawiającą obojętność kobiet względem spraw samorządowych. Obojętność ta nie da się wytłumaczyć niecierpią do polityki wogóle (w której praca kobiet nie ma zresztą żadnej tradycji), gdyż zakres spraw samorządowych nie obejmuje spraw politycznych. Zdaniem prelegentki nastawienie kobiet do spraw samorządu jest złe i nastawienie to trzeba zmienić.

Samorząd terytorjalny, jako część administracji państwowej, obejmuje dziedziny, które powinny być bardzo bliskie zainteresowaniom i udziałom kobiet. Do dziedzin tych należą sprawy, związane z troską o zdrowie mieszkańców (hygieny studzien, aprowizacja, szpitalnictwo, ośrodki zdrowia, sanatoria, budownictwo mieszkaniowe), następnie opieka społeczna nad dzieckiem, nad opuszczoną kobietą, pomoc bezrobotnym (przedszkola, przytulki szkoły), dalej praca oświatowa - kulturalna (muzea, teatry) i popieranie życia gospodarczego

(współdzielczość, chałupnictwo, Kasy oszczędności). Taki jest pobieżny szkic pracy samorządowej, w której kobieta mogłaby zająć więcej placówek i tem samym powiększyć znikomą odsetek swego współdziałania w samorządach, jako pracownica na właściwym miejscu. Samorząd terytorjalny jest przecież gospodarką domową w znacznym powiększonym zakresie, ze specjalnymi działaniami teoretycznymi i praktycznymi. Właściwie pod tym względem zdolności kobiet oraz ich zmyśl praktyczny mogłyby znaleźć doskonałe zastosowanie.

Kobiety obojętne są jednak na te sprawy i, co więcej, mało się nawet interesują, tem, kto w samorządzie miejscowym będzie sprawował władzę. To właśnie ustosunkowanie się powinno ulec zmianie. W społeczeństwie kulturalnym nie powinna mieć miejsca obojętność do spraw kultury tych, które mogłyby się przyczynić do jej podniesienia.

Ten odczyt radjowy nabiera szczególnej wagi w obliczu przygotowań do wyborów miejskich. (r)

„Tak mnie wychowano...”

Jedno ze źródeł epidemji radjopajęczarstwa

„KANDYDAT NA EDISONA”

Chociaż nasze dziewczęta bawią się jeszcze lalkami, strojąc je w przeróżne galanki, chłopcy zato niczem nie przypominają dawnych mazgajców, swoich przedwojennych rówieśników. Z pionierami polszczyzny rozczuwają się w ostatnich wynikach zawodów sportowych, a pod stawą techniki współczesnej nie mają dla nich tajemnic. Zdarza się też nader często, że taki młodzieńki wielbiciel Mareontego lub Lee de Foresta skłeci ze starego pudełka od cygar zupełnie niezły odbiornik. Nie dziwny się też jego rodzicom, gdy z tklivem rzczeniem przyglądają się tej pracy, wietrząc w swej laterośli cossajmniej Edisona. Cała rzecz w tem co uczynią w chwili, gdy w ten sposób zbudowany odbiornik zda swój egzamin i przyniesie im pierwszą audycję radjową.

ŁŁODZIEJE DOBRA PUBLICZNEGO.

Kradzież — bez względu na sumę ukradzioną — jest zawsze kradzieżą. A osobnik korzystający bezprawnie z odbiora radjowego i uchylający się od rejestracji, jest złodziejem, choćby nawet innych przestępstw nie popełniał. Jest nim w obliczu prawa — i w rozumieniu swego własnego dziecka, które niejednokrotnie słyszy przez radjo, że radjopajęczarstwo jest przestępstwem.

I pomyśleć, że chodzi tutaj jednak tylko o trzy złote miesięcznie, które często tak łatwo rozleciają się na kino, na kawiarnię, wódkę, lub papierosy! Dla tych dziesięciu groszy dziennie narażają się radjopajęczarze nie tylko na przykrą sprawę sądową i jej bolesne konsekwencje w postaci wysokich grzywien, a nawet i kary więziennej bez prawa zamiany na grzywnę — ale i na utratę szacunku własnego dziecka, które zatrąwa swą małą duszyczką złym przykładem.

W POWIETRZU — ALE Z POWIETRZA.

Dziwne to zaślepienie! Niema na świecie człowieka, któryby nie rozumiał, dlaczego płaci za wodę, za elektryczność, za gaz, lub za telefon. Dzieje się to prawdopodobnie dlatego, że widzimy na własne oczy tury wodociągowe i gazowe oraz druty telegraficzne i telefoniczne. Niema rur, ani drutów przeprowadzonych między radjostuchaczem a stacją nadawczą — radjo nie jest otoczone żadnym murem, ani płotem, korzysta więc z tego niejedyn skwapliwie i zostaje... przestępca.

Radjo rzeczywiście jest „w powietrzu” — lecz nie z powietrza przecież czerpie swoje programy. Dalsza rozbudowa i dalsze doskonalenie audycji radjowej jest ściśle zależne od ilości abonentów i od wysokości sum, wpływających z abonentów radjowych.

Każdy więc, kto uchyla się od opłaty radjowej, działa nie tylko na szkodę państwa, nie tylko na szkodę ogółu abonentów (a więc i własną!), ale jednocześnie tamuje rozwój oświaty i kultury, której radjo jest najpopularniejszym krzewicielem. (r)

PALACE CZARY

Dzisiaj poraz ostatni! Wielki świąteczny program! Harry Piel w filmie „Wielkomiejskie cienie”

Rynek pieniężno-towarowy

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było zwiększone przy tendencji dla dewiz naogół słabszej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,57 — 5,60 (—5). Notowano: Belgja 123,70 (—5), Gdańsk 173,23 (—2), Holandia 357,75, Londyn 29 10 (—8), Nowy Jork 5,68,50 (—pół), Nowy Jork — kabel 5,69,50 (—3 i pół) Oslo 146,50 (plus 35), Paryż 34,87 (—pół), Praga 26,43 (plus 1), Sztokholm 150,40 (—35), Szwajcaria 172,10, Włochy 46,75; w obrotach międzybankowych Berlin 212,33. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211,25 (—75), szyling austriacki 100,25 (plus 15), korona czeska 26 (—10), funt angielski w gotówce 29,05 (—5), dolar gotówkowy 5,66 (—3), rubel złoty 4,64 (plus 1), dolar złoty 8,96 (plus 2), rubel srebrny 1,45 (plus 5), bilon 0,68 (plus 3).

AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były niewielkie, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 82,75 (—25), Kijewski 9,75 — 9,50 (—25) Cukier 17,25 (—25), Lilpopy 10,35.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była wybitnie mocna, jednak z braku większego zaoflarowania, obroty były małe. Notowano: 3 proc. budowlana 38,80 — 39 (plus 40), 4 proc. dolarowa 49,75 — 49,80 (—20), 4 proc. inwestycyjna zwykła 105 (plus 75), serjowa 108, 7 proc. stabilizacyjna 55,38 — 56 55,88 (plus 88), 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. 1 em. 98, 5 proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego 2 em. 73, 3 i 4 em. 81, 4 i pół proc. listy ziemskie — 46,50 — 46,75 (plus 50), 7 proc. ziemskie dolarowe 38,25, 8 proc. Warszawy 50—51,50 (plus 150), 10

proc. Lublina 39,50 (plus 110), tranzakcje dokonane, a nienotowane: 8 proc. dillonowska 68,25, za 7 proc. śląską chciano płać 50,75, za 7 proc. warszawską 53,50.

Biuletyn izby przemysłowo-handlowej w Warszawie

Wyszedł z druku nr. 11 Biuletynu izby przemysłowo - handlowej w Warszawie.

Na treść zeszytu tego składają się: artykuł wstępny na temat realizacji t. zw. ustawy scaleniowej, zarys sytuacji gospodarczej okręgu izby warszawskiej, sprawozdanie z działalności związku izby przemysłowo - handlowej i izby warszawskiej, wreszcie dział aktualnych informacji gospodarczych oraz kronika bibliograficzna

Wszystko na wesoło

Tryskającym humorem i wesołością przedstawieniem będzie szopka artystyczna „Wszystko na wesoło”, której premjera odbędzie się w „Ziemiańskiej” ostatniego dnia tego roku, t. j. w Sylwestra o godzinie 10 wieczorem. Trafne i wesołe teksty Stefana Gelbarta oraz świetne marionetki dłuta artysty malarza Tadeusza Trębacza, dadzą w sumie emocjonujący spektakl, tembardziej, że przedmiotem satyry będą najpopularniejsze osobistości z bruku łódzkiego i warszawskiego. Bezsprzecznie cała kulturalna Łódź przybędzie gromalnie na szopkę, aby godnie i wesoło powitać Nowy Rok. Szopkę wykonają znani artyści teatru Miejskiego pp. Włodzimierz Macherski i Stanisław Winczewski. Ilustracja muzyczna W. Elektorowicz.

Uzajmij nędzu bezrobotnych

Wielki koncert

SALA FILHARMONJI
Tel. 215-84.

Poniedziałek, dnia 1 stycznia 1934 o godz. 9-ej wiecz.

Tylko jeden koncert CHÓR DANA

Udział biorą:

Znakomity piosenkarz **MIECZYSLAW FOGG**

Gwiazda teatru „Morskie Oko” **MARJA NOBISÓWNA**

Świetny humorysta **ADAM WYSOCKI**

Zupełnie nowy rewelacyjny program.

Bilety od 1 zł. już do nabycia w kasie Filharmonji

PRZYCZYNY I DROGI WYJŚCIA Z KRYZYSU

Z inicjatywy stowarzyszenia polskich dziennikarzy i publicystów gospodarczych oraz syndykatu dziennikarzy łódzkich wygłoszony zostanie w niedzielę, dnia 14 stycznia r. p. o godz. 5 popoł. w sali filharmonji odczyt doktora uniwersytetu strassburskiego, p. Leona Weisfelda, na temat „Przyczyny i drogi wyjścia z kryzysu”.

Prelekcja ta, wygłoszona w Warszawie w auli wyższej szkoły nauk politycznych, spotkała się z nader korzystną oceną sfer gospodarczych i naukowych stolicy.



Kino „CASINO”

Dnia 31-go grudnia o godz. 12-iej w nocy odbędzie się najwspanialszy

WESOŁEK SYLWESTROWY

Udział biorą:
Eliza Fischerówna (Teatr Miejski)
Stanisława Balcerakówna
Jadwiga Sokółowska
Rita Konarzewska
Włodzimierz Macherski (Teatr Miejski)
Bolecio Kamiński
Zygmunt Malinowski
Mimmi and Teddy Blanc
Charles and Nora
Orkiestra pod dyr. Kantora
Bilety do nabycia w kasie kina „Casino” w cenie od zł. 1.50—6.

Do akt. Nr. Km. 2399 | 33
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31, na zasadzie art. 1050 U.P.C. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1934 r. od g. 11 rano w Łodzi przy Al. 1-go Maja 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu dębowego oszobionego lustrem, szafy mahoniowej o 3-ch drzwiach z lustrem, maszyny do szycia firmy „Singer”, stołu fornierowanego na dąb i 6 krzesel oszaczonych na łączną sumę zł. 510 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 13.12. 1933 r.

Komornik (-) Leonard Naborowski

Do akt. Nr. Km. 2598/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w d. 3 stycznia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 23 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy, toalety, kredensu, serwantki, zegara, patefonu i 8-ch nocnych stolików oszacowanych na łączną sumę zł. 930 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym
Łódź, dn. 7.12. 1933

Komornik (-) Leonard Naborowski

GABINET

FIZYKALNEJ TERAPII przy Tow. „LINAS HACEDEK”

w Łodzi, Cegielniana 17
Tel. 115-11.

Nasświetlania po cenach przystępnych. Dżatarmja st. 2.—, Kwarцова lampa zł. 0.75, Kąpiele elektryczne zł. 1.50, Sollux zł. 1.50.

Gabinet czynny od 11—1 i od 4—6 i jest pod nadzorem stale ordynującego lekarza.

Grand-Hotel :: Sala Malinowa

Już czas zamówić stoliki

na Sylwestra!!!

PACZKI do Z. S. R. R.

wysyłajcie przez **TORGSI** Moskwa, Kuznieckij Most 14.

ZAMÓWIENIA przyjmują również firmy, ogłaszane przez Torgsin w prasie. INFORMACJY udziela Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR w Polsce, Warszawa, ul. Koszykowa 4, tel. 9-30-58.

Do akt. Nr. 2849/33

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 12 rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 17 na zasadzie art. 1030 K.P.C. ogłasza, że w dniu 2 stycznia 1934 roku od godz. 12-iej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z maszyny do szycia, tapczanu, stołu, krzesel, maszyny do pisania, garnituru salonikowego i firanek oszacowanych na łączną sumę zł. 2120 Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, 4.12. 33

Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. Km. 1370 | 33

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 3 zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 93 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1934 roku o godz. 11-iej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 52 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: blurko, szafeczka, etażerka, 2 fotele kanapka, stolik, patefon, kredens zegar, 3 fotele, żyrandol, stolik, 5 krzesel, stoliczek do samowaru, portjery, szafa do ubrań, toaletka, kozetka, 2 nocne stoliki, maszyna do szycia, żyrandol, kredens, lodownia, skrzynka, szafa, wieszaki oszacowanych na łączną sumę zł. 860.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 19.12. 33

Komornik (-) Koszeliak

Dr. med.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłowe

Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1

LECZNICA ZGIERSKA 17

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od 9-iej rano do 7-iej wieczór

Porada 3 złote.

Wiśniowa Góra — Telefon 10

Pensjonal „Sanato”

p. FAJLOWEJ

przeniesiony został do poprzednio zajmowanego, gruntownie odrestaurowanego lokalu na posesji p. Jakubowicza. Słoneczne, komfortowo urządzone pokoje, bieżąca woda w każdym pokoju, łazienki i ubikacje w gmachu. Salony, korytarze i ubikacje dobrze ogrzane. Cały gmach i droga do lasu oświetlone elektrycznie. — Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Lekarz na miejscu.
Wiśniowa Góra, tel. 10.

Dr. Neuman

chirurg i ginekolog

przyjmuje od 12—1 i od 7—8.30

Zachodnia 57,

tel. 128-95.

Do akt. Nr. Km. 5295 | 1 933

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12 zam. w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 17 na zasadzie art. 602 603, 604 K.P.C. ogłasza, że w dn. 2 stycznia 1934 r. o godz. 11 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi, przy ul. Srebrzyńskiej 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z kredensu, stołu, krzesel, foteli i żyrandola oszacowanych na łączną sumę zł. 750

oznaczonym.

Łódź, 22.12.1933 r.

Komornik (-) Anisierewicz

Sprawa f. „Rostki, Kaweckiej i S-ka”

p-ko Juljuszowi Zajfertowi.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwitły lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE, kwitły lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes, Piotrkowska 30.**

LINGUAPHONE niemiecki (komplet płyt gramofonowych do nauki języka niemieckiego) sprzedam okazjynie, Oferty pod „Linguaphone”

Różne

PRZEPROWADZKI magazynowane, ekspedycja oraz codzienny przewóz towarów Łódź — Warszawa najskuteczniej załatwia Łódzko — Warszawskie Towarzystwo Transportowe, Dowborczyków 9-11 (Juljusza) tel. 206-90. 1728-7

AKUMULATORY naprawia, ładuje, anodówki 120 w. zł. 11.90 wprost z fabryki. Piotrkowska 79, w podwórzu. 6101-2

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 65117 na nazwisko Pietraszka Seweryn zam. w Łodzi, Abramowskiego Nr. 40.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej, wydany na nazwisko Lereh Chana, zam. Południowa 15.

Doktor

J. Dobrowolski

choroby skórne i weneryczne
Nawrot 2, tel. 118-04.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany. Plac Dąbrowskiego 1, m. 29. Zgłoszenia 1—8 po poł. 481—4

POKÓJ frontowy na I piętrze dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Wólczańska 21, m. 10

DO WYNAJĘCIA od 1 stycznia sześciopokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, II-gie piętro front oraz trzypokojowe przy ul. Narutowicza 30. Informacje m. 4. Dozorca wskaże. 307—3

Niema już zlej cery!

Racjonalne masaże i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachetnia i wydelikatnia naskórek, oraz usuwa przyszcza, zmarszczki etc.

Instytut de Beauté roma

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55

Do akt. Nr. Km. 2609 | 1933

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go zamieszkały w Łodzi Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 stycznia 1934 roku o godz. 11 rano w Łodzi przy ul. Nawrot 35

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości a mianowicie: maszyna fotograficzna f-my „Bona i Herber” Nr. 907 Leipzig oszacowanej na sumę zł. 2000.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 19.12.33 r.

Komornik (-) Wacław Koszeliak

VARIETE-DANCING

„TABARIN”

Narutowicza 20, tel. 154-60, 150-66

Codziennie godz. 5—8 FIVE, kons. 80 gr. z obsł.

godz. 10 w. KABARET DANCING Wejście bezpłatne.

Najweselejsza i najtańsza „Noc Sylwestrowa” Tylko w Varieté „TABARIN”

Wielki podwójny program. Tańce na 3 parkietach. Noc Niespodzianek Zamówienia stolików przyjmuje od 5 po poł. codziennie sekretariat.

Ostatnie 2 dni!



Przejazd 2

Przebojowa komedia skrzająca się dowiecipem i szeregiem pikantnych i zabawnych sytuacji.

Nikt jeszcze nie widział lepszej komedji i nikt jeszcze nie widział Busterka w roli profesora.

Buster Keaton jako Profesor w Kabarecie

Passe-part. i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne

Anons: Następny program: „12 Krzesel”

Poraz pierwszy w Łodzi!



Ceny miejsc: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 85, 85 i 1.09

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnię — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sərəczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugeniusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugeniusz Kronman, „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101